Nr 84b. Dnia 11 kwietnia. Sroda. Dnia 30 marca (11 kwietnia) 1883 r.

Prenumerata:
W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50.
Dodatek na koszta administracyjne wydania porannego miesięcznie kop. 10.
Za dwukrotne odnoszenie do domu dopłata prócz powyższego dodatku miesięcznie kop. 10.
Na prowincji i w Cesarstwie z jednorazową przesyłką: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.
Numer pojedyńczy wydania porannego k. 3, wieczornego k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: ś. Leona Papieża Doktora Kośc.
Czwartek: śś. Juljusza P. i Damiana.
Piątek: ś. Hermenegilda królewicza.
Sobota: śś. Tyburcjusza i Walerjana.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 15.
Zachód „ „ 6 „ 49.

Długość dnia godzin 13 minut 34.
Przybyło „ „ 5 „ 56.

Adres redakcji „Kurjera Warszawskiego:" plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: *Opieki ś. Józefa.* Anastazji.
Poniedziałek: ś. Lamberta Męcz.
Wtorek: ś. Aniceta Pap. Męcz.
Sroda: ś. Apolonjusza Męcz.

— W dniu jutrzejszym odbędą się nabożeństwa tygodniowe ku czci Najświętszego Sakramentu, mianowicie:

w kościele archikatedralnym św. Jana o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa z asystą i procesją; w kościele św. Kazimierza (pp. sakramentek), o godzinie 9-ej i pół zrana uroczysta wotywa, o godzinie zaś 3-ej i pół nieszpory.

Najświętszy Sakrament wystawionym będzie w ciągu całego dnia.

Przegląd polityczny.

Autonomiści w wiedeńskiej radzie państwa przebyli chwilę krytyczną. Na pierwsze posiedzenia izby deputowanych po ferjach zjechało się do Wiednia tak mało członków prawicy, że nagle w piątek ku niemałemu zdziwieniu własnemu, lewica centralistyczna ujrzała się w większości. Szczęściem na porządku dziennym stały kwestje podrzędnej wagi; mimo tego zdołała tryumfująco chwilowo lewica odrzucić projekt podziału niemieckiej izby handlowej w Reichenbergu na niemiecką i czeską, i — dla wyrządzenia psoty autonomistom—uchwaliła odłożenie rozpraw nad ustawą szkolną aż do ukończenia obrad nad czesko - morawską koleją transwersalną. Tak więc wczoraj nie ustawa szkolna, ale sprawa kolei przyszła pod obrady. Tymczasem rozesłano telegramy po całej monarchji do leniwych i absentujących się członków prawicy, aby śpieszyli pod zagrożone sztandary. Jak dowodzi ranny nasz dzisiejszy telegram z Wiednia, pobudka skutkowała; izba deputowanych zgromadziła się wczoraj w niebywałym komplecie.

Z przykrego położenia większości skorzystała jedna z grup, w stały skład jej wchodząca: posłowie z Dalmacji, i zażądała, aby, zanim przybędzie z nad domowych fal Adrjatyku do Wiednia, przyrzeczono jej, że zostanie cofniętem świeżo wydane rozporządzenie namiestnika fzm. Jowanowicza, które zaostrzyło przepisy o używaniu języka niemieckiego w sądach i urzędach. Pp. Grocholski i Rieger mieli w tym celu udać się do hr. Taafego imieniem klubów prawicy i jak telegram nasz ranny donosi, uzyskali pomyślne dla dalmatyńców przyrzeczenia. Nieprzyjazne dla chorwackiej ludności rozporządzenie fzm. Jowanowicza zostanie usuniętem na drodze ustawodawczej. Centraliści będą zżymać się znowu, ale ostatecznie autonomiczna większość rady państwa uchwali równouprawnienie języka chorwackiego w Dalmacji z niemieckim.

Konserwatywa *Post* berlińska pośpieszyła z komentarzem do artykułu *Norddeutsche Allgemeine Ztng* o potrójnem przymierzu Włoch, Niemiec i Austrji. Wypowiada ona to, co nie wypadało przepuścić przez usta p. Pindterowi. Najmniej zapewne jasną była nawet dla włoskich polityków insynuacja, jakoby państwu temu zagrażało ze strony Francji jakiekolwiek niebezpieczeństwo, dla którego zażegnania potrzebnem było przymierze z Niemcami i Austrją. *Post* wyjaśnia i tłumaczy to pytanie przyjaciołom polityki p. Manciniego. Włochom zachowawczym i monarchicznym zagraża istotnie ujawniająca się koalicja republikanów francuskich z włoskimi, którzy wobec monarchicznego ustroju królestwa są zarazem z natury rzeczy rewolucjonistami. Przymierze to żywiołów, podejrzanych dla monarchji, zwraca się przeciw panującemu ustrojowi rzeczy, przeciw utrzymaniu dzisiejszego *modus vivendi* z papiestwem i przeciw oszczędzaniu Austrji wobec rewolucyjnych prądów w Tryeście i Trydencie.

Że nawet mężowie stanu republikańskiej Francji nie krępują się względami pokoju europejskiego i za cenę przymierza włoskiego patrzyliby chętnie na zrewolucjonizowanie włoskich prowincyj Austrji, dowodzi znany list Juljusza Ferry do jednego z redaktorów radykalnych pism włoskich, o którym dotąd niewiadomo na pewno, czy był apokryfem.

Przeciw temu sojuszowi dwóch radykalizmów, który zresztą ujarzmiłby Włochy na korzyść Francji, szuka rząd p. Manciniego oparcia o dwie zachowawcze potęgi środkowej Europy, o Niemcy i Austrję. W ten sposób—rozumuje *Post*—przymierze ma rację bytu dla Włoch, pomimo, że urzędowa polityka francuska nie rozwija sztandarów nieprzyjacielskich.

D. 5 b. m. rada ministerjalna w Paryżu zajmowała się sprawą wojennej wyprawy do Tonkinu. Ścierały się żywo dwie opinje: p. Challemel Lacour w duchu odpowiedzi danej w m. z. na interpelację hr. St. Vallier w senacie, przemawiał za obsadzeniem niektórych tylko punktów strategicznych nad Czerwoną rzeką; pp. Ferry i Waldeck Rousseau oświadczyli się natomiast za bezwzględną okupacją całego Tonkinu. Uchwalono powstrzymać się z ostateczną decyzją do powrotu ministra finansów, Tirarda, z Algieru, gdyż niepodobna postanawiać wyprawy wojennej, nie wysłuchawszy zdania kanclerza skarbu.

Oskarżenie norweskich „radców stanu" (ministrów) przez „komisję protokułów" tamtejszego odelsthingu stawia ich przed trybunałem państwa, ponieważ: a) doradzali królowi, aby odmówił sankcji uchwałom storthingu ponawianym kilkakrotnie od roku 1880-go, aby ministrowie uczestniczyli w obradach tegoż; b) ponieważ oświadczyli się przeciw uchwalonym przez storthing środkom mającym na celu popieranie „stowarzyszeń uzbrojenia ludu"; c) ponieważ doradzali królowi częściowo tylko sankcję uchwał o organizacji zarządu kolei państwowych, w którym uczestniczyć zamierzał storthing przez swoich delegatów. Oskarżonymi są radcy Selmar, Kierulf, Vogt, Holmboe, Helliesen, Jensen, Munthe, Bachke, Johansen, Schweigaard i Herzberg.

Br. Z.

Ze stosunków gminnych.

Ostatnie wiadomości, świeżo nadeszłe z Petersburga, doniosły nam, iż sprawa stosunku straży ziemskiej, jako najniższego organu policji wykonawczej, do wójtów gmin i sołtysów, tj. do organów samorządu gminnego, znowu została podniesiona w sferach rządzących, tym razem dzięki wystąpieniu jednego z gubernatorów w Królestwie Polskiem.

Kronika powszechna.

Królowa moda jako przewodnica postępu. — Nowy nieładny kostjum brzydkiej połowy ludzkości.—Termometry, jednostka monetarna, kalendarz, kolej żelazna i abecadło. — Horoskop dla przyszłej akademickiej pisowni polskiej. — Dynamit jako panaceum społeczne.—Nie tryumfujmy ale nie trwóżmy się.

Niech tam sobie będzie co chce, niech mi zarzucą przesadę, niech protestują w imię filozoficznych idei, albo politycznych doktryn, ja powiem co mam na myśli. Na drodze powszechnego tegoczesnego postępu, na wielkiej arenie cywilizacyjnych wyścigów, najśmielsze kroki stawia—moda.

Tak jest, nie oponujcie mi panowie. Opozycji pań nie przypuszczam—wiem z góry, że w tym razie one przyznają mi słuszność. Królestwo mody jest dziś jedynem — powszechnem, obejmującem cały świat cywilizowany. Dzienniki mód, wydawane w Paryżu lub Berlinie, wychodzą bez zmiany rycin w edycjach przeznaczonych dla wszystkich innych narodów. Lizbona i Petersburg, Irkuck i Kalkuta, Aleksandrja i Capstadt, Sidney i Melbourne, Rio-Janeiro i Montevideo, Nowy-Jork i San-Francisco, słowem wszystkie części świata z tej samej kliszy dowiadują się, jakie mają być rozmiary damskich turniur i jaka forma męskich krawatek. Na tej samej kolorowanej rycinie wszystkie te miasta widzą, jak ważną rolę w nieskazitelnej elegancji przeznaczono obecnie barwom zapożyczonym od różnych ciał w przyrodzie, dotkniętych rozkładem organicznym, barwom pleśni i zgnilizny...

I stanowczej woli tej mody nikt się na całym świecie nie sprzeciwi, jeżeli nie chce już powierzchownością samą wykluczać się od udziału w cywilizacji powszechnej. Na tegoroczną wiosnę naprzykład utworzoną została dla mężczyzn osobliwa formuła stroju. Idzie o to, żeby jaknajmniej wychodziło materjału, a jaknajwięcej widać było mężczyzny. Wszystko ma być krótkie, wszystko obcisłe. Cztery kończyny postaci męskiej, zwane rękami i nogami, zawierać się będą w futerałach, w jakich dotychczas tylko parasole albo szpady noszono, a futerały te nie będą dochodziły aż do kresu swoich przeznaczeń, lecz znaczną część zadania pozostawią do uzupełnienia rękawicznikom i fabrykantom obuwia. Reasumujący całość odzieży ubiór wierzchni ma być także bardzo krótki i zaledwie pokryje to, co dotychczas nazywało się kamizelką... Tak uradziły wielkie a tajemnicze modne areopagi i tak też będzie. Jesteśmy pewni, że z nastaniem sezonu ukażą się jednocześnie we wszystkich stolicach świata egzemplarze typowych elegantów, stosujących się ślepo do ogłoszonego przepisu, a za parę miesięcy nikt już nigdzie nie dostanie odzieży zrobionej innym krojem, i jeżeli kto będzie chciał pozostać przy zeszłorocznej tradycji i samą powierzchownością swoją składać dowód, że nie wzniósł się jeszcze na wyżyny cywilizacyjne, to będzie musiał kazać sobie robić odzież na urząd, u jakiego drugorzędnego krawca, bo żaden „szanujący się" *maître tailleur* z pewnością mu takiej nie zrobi!

Jedynie tylko w królestwie mody panuje taka, całą kulę ziemską obejmująca powszechność. W innych zakresach działalności ludzkiej naprόżnobyśmy jej szukali. Tylko pod względem ubrania ludzkość potrafi zgadzać się na jedno, a tam gdzie zgoda zdawałaby się być daleko naturalniejszą i łatwiejszą, najtrudniej o nią... Sto lat upłynie, a my będziemy utrzymywali, że do zagotowania wody potrzeba 80 stopni ciepła, francuzi mówić będą, że woda dopiero przy temperaturze 100-stopniowej wchodzi w stan wrzenia, a anglicy, że bez wody ogrzanej do 212 stopni nikt nie ugotuje dobrej herbaty. Wiemy, że woda wszędzie zaczyna wrzeć w jednej temperaturze, ale daleko nam do tego, żebyśmy się zgodzili tę jedną temperaturę oznaczać jednakową cyfrą. A gdybyśmy się zgodzili, to pod jednym warunkiem—żeby za cyfrę wspólną przyjęta została cyfra nasza albo przez nas pomyślana. Tak naprzykład Niemcy, naród mający pretensję do przodowania innym w kulturze, zgodziły się, że trzeba przyjąć powszechny system miar, wag i monet, ale zamiast zaprowadzić u siebie jednostkę monetarną równą frankowi, wymyśliły markę, większą cokolwiek, i będą teraz chociażby do sądnego dnia czekały, ażeby świat cały zgodził się z niemi na adoptację tej nowej jednostki.

I tak jest wszędzie. Zgadzamy się wszyscy, że dziś jest dziś, ale jedni powiadają, że to dziś znaczy 11 kwietnia, a inni, że 30 marca. Zgadzamy się, że żaden mechanik nie zbuduje takiej lokomotywy, któraby chodzić mogła po szynach rozszerzających się lub zwężających dowolnie, a mimo to tak układamy szyny, że lokomotywa, gdy do pewnego punktu przyjdzie, stanąć musi, bo dalej kolej jest węższa lub szersza. Wszyscy znakomitsi uczeni niemieccy uznali, że abecadło niemieckie jest szkodliwe dla wzroku i pod każdym względem mniej doskonałe od łacińskiego. Zgodził się z tym wyrokiem pra-

Ciekawa ta sprawa, wyczekująca ostatecznego rozstrzygnięcia od czasu wprowadzenia ostatniej reformy sądowej w r. 1875, pod każdym względem zasługuje na bliższe zbadanie.

Przepisy, określające działalność władz gminnych, były wydane w r. 1864, instrukcje zaś dla straży ziemskiej w r. 1866. Tak jedne jak drugie stosowały się do obowiązującego podówczas prawodawstwa, do ówczesnej procedury sądowej, nadającej szerszą niż dziś kompetencję rozmaitym organom wykonawczym i administracyjnym. W jedenaście lat później nastąpiła reforma sądowa, wprowadzająca ścisłą linję demarkacyjną pomiędzy urzędami administracji państwowej a urzędami sądowemi, ograniczająca udział pierwszych w czynnościach sądowych, sprowadzając go prawie zawsze i wszędzie do obowiązków organów wykonawczych.

Ustawy jednak sądowe, głosząc tę zasadę, a także późniejsze rozporządzenia, zasadę tę rozwijające i interpretujące, nie zmieniły bynajmniej poprzednio wydanych przepisów, które tworzą właściwą ustawę gminną.

Chociaż więc ze stanowiska teorji wszelkie przepisy późniejsze zmieniły niezgodne z niemi poprzednie postanowienia, w myśl rzymskiej maksymy, iż *jus posterior derogat priori*, wszakże w praktyce powstała w tej mierze wątpliwość, która ostatecznie wyrodziła dwoistość norm prawnych, raz uwzględniającą artykuły ustawy gminnej, to znowu przyznającą słuszność sprzecznych z niemi artykułów ustaw sądowych; skutkiem tego dotąd daje się uczuwać potrzeba ukrócenia tej dowolności przez wydanie rozporządzenia, któreby raz na zawsze wyjaśniło i przeprowadziło granicę atrybucji władzy policyjno-wykonawczej i granicę atrybucji władzy administracyjnej, dziś pomięszanych w jednych i tych samych organach samorządu gminnego.

Jako przykład, charakteryzujący omawiane tu stosunki, dość przytoczyć, iż dotąd obowiązuje bezpośrednio nie odwołany nigdzie przepis ustawy gminnej, nadający wójtowi prawo naznaczania kar na mieszkańców gminnych wyłącznie z tytułu jego władzy, pomimo, że przepis ten wprost się sprzeciwia zasadom, przyjętym w ostatnich ustawach sądowych.

Wobec tego, zawsze wydawały nam się uzasadnionemi częste pogłoski, jakoby w sferach rządzących podnoszono sprawę właściwego rozstrzygnięcia wątpliwości prawnych, dziś zaś, jeżeli nowe doniesienie okaże się prawdziwem, tembardziej należy się spodziewać szybkiej odpowiedzi w omawianej tu kwestji.

Lecz nie dość na tem; podana wyżej wiadomość dotyczy właściwie drugiej strony stosunków gminnych, wprawdzie z dopiero co roztrząsaną ściśle związanej, lecz pod względem praktycznym donioślejszej.

Mówimy tu o stosunku straży ziemskiej do władzy gminnej. Liczne przepisy i instrukcje stosunek ten określiły w ten sposób, iż samodzielność organów samorządu została w zupełności zapewniona. Ani starszy strażnik, ani jego podkomendni, ani nawet jego zwierzchnicy, dalej od gminy znajdujący się, nie mogą—według wyraźnego zastrzeżenia prawa z roku 1866—wtrącać się do czynności wójtów lub sołtysów, że pominiemy tu pełnomocników, jako urząd najbardziej niezależny, nie mogą oddziaływać na rozwój spraw gminnych. Ostateczne bowiem zadanie straży ogranicza się zakresem pełnomocnictw policyjnych.

Straż ziemska jest policją gminną, wójt i sołtys są urzędem samorządu gminnego. Pierwsza obowiązana jest przestrzegać porządku publicznego po wsiach, ścigać złoczyńców, zapobiegać szerzeniu się kradzieży, rozbojów, pożarów i t. d. Drugi ma na celu dobro gminy, jako jednostki administracyjnej, a więc przestrzega dobrego funkcjonowania urządzeń społecznych i obmyśla sposoby zaspokojenia licznych potrzeb mieszkańców gminy.

Taki jest stosunek prawny pomiędzy omawianemi władzami. Lecz co jest w prawie, nie zawsze jest w rzeczywistości. Praktyka nadała temu stosunkowi kierunek znacznie odmienny. Dlaczego? Przyczyn tego szukać należy z jednej strony w nizkim stopniu oświaty śród włościan, z drugiej zaś w niedość wyraźnych przepisach instrukcji, wydanych dawniej dla straży.

Pierwszy warunek w sposób naturalny sprowadził samorząd gminny na drogi dlań obce, nadając jego organom charakter władzy wykonawczej i ścierając z nich cechę autonomiczną. W administracji gminnej biorą udział prawie wyłącznie sami włościanie, którzy skutkiem niedostatecznej oświaty i uspołecznienia nie umieją wznieść się na właściwe stanowisko, jako organa władzy samorządnej, lecz przeciwnie, w najniższym urzędzie policyjnym zdolni są widzieć swoją zwierzchność. Władza pochodząca z wyborów jest dla nich zawsze czemś niższem, upośledzonem w porównaniu z władzą, nadaną z urzędu. W tem właśnie usposobieniu szukać należy źródła wpływu za granicą ze strony rozmaitych jednostek, czy to pisarzy gminnych, czy pokątnych doradców, czy wreszcie strażników ziemskich.

Zresztą, logika włościańska, prowadząca do takiego właśnie usposobienia, nie jest bez podstaw. Włościanin, bądź jako wyborca urzędów gminnych, bądź też jako obrany członek zarządu gminy, bezustannie styka się z łańcuchem organów administracyjnych, z których najniższe tylko ogniwo — administracja gminna, nosi tytuł instytucji samorządnej. Przykład idzie z góry, a włościanin nie może poznać tego przykładu powagi urządzeń samorządnych wyższych, stanowiących dalsze ogniwa w łańcuchu władz.

Byłoby rzeczą nienaturalną, gdyby straż ziemska nie skorzystała z podobnego usposobienia włościan i nie weszła na otwartą dlań drogę szerszego, niż jak chce mieć prawo, wpływu na gminę; ztąd pochodzi pomięszanie atrybucyj gminnych z policyjnemi, degradacja urzędów samorządu i faktyczna powaga straży ziemskiej.

Stosunki roztrząsane w ostatnich czasach zwróciły na siebie bliższą uwagę władz gubernjalnych; liczne okólniki i rozporządzenia gubernatorów, które w swoim czasie przytaczaliśmy, są skierowane bezpośrednio ku zachowaniu prawnego charakteru instytucji gminnej.

Świeżo zaś, dzięki wystąpieniu jednego z gubernatorów, sprawa ta została wyprowadzona na szersze tory, miejmy więc nadzieję, iż tu znajdzie właściwe rozstrzygnięcie, które zapewne nie poprzestanie na reformie pojedyńczych organów, lecz sięgnie dalej, wprowadzając zasadnicze zmiany.

Fr. Ol.

O drobnostkę!

Dla właścicieli domów nie jestto, jak się zdaje, rzecz zbyt trudna ani tembardziej szkodliwa, żeby wyraźnie publikowali cennik swoich towarów, mieszkań, i dokładnie gatunek towaru określali.

Tymczasem zaledwo mała cząstka pp. obywateli uznała dotąd wartość tej ekonomicznej zasady jawności i szczerości.

Po większej części widzimy na domach, zwłaszcza większych, ogłoszenia takie: „Różne lokale do wynajęcia, wiadomość u stróża". Ogłoszenie to jest równie wymowne jak umieszczany niekiedy nad dzwonkiem napis: „proszę dzwonić!"

Toć wszystkim wiadomo, iż dzwonek jest od tego, żeby nim dzwonić a dom od tego, żeby się w nim „różne" mieściły „lokale do wynajęcia".

Ty jednak, biedny poszukiwaczu mieszkania, w którem chcesz pomieścić rodzinę, drobną dziatwę, w którem szukasz warunków zdrowia i wygody, potrzebujesz przecie rozejrzeć się w tem co jest danej chwili do nabycia; masz prawo żądać, żeby konkurencja wynikająca z obfitości towaru dała ci możność odpowiedniego wyboru lokali, i to nietylko wyboru ze względu na taniość, lecz także na inne warunki.

Dajmy na to, iż aby nająć dla siebie jeden lokal chcesz obejrzeć tylko dziesięć, wszak niewiele? Jakimże sposobem trafisz do odpowiednich, gdy na bramach czytamy jedynie napis: „różne?" Zamiast dziesięciu będziesz zmuszony zajrzeć do trzydziestu domów, nim cię stróż objaśni, że tu i owdzie jest coś odpowiedniego.

Często przytem stróż nie zna cen lokalów. „Pan mi nie mówił jaka cena", odpowiada. Domyślasz się. Pan domu chce się zobaczyć sam z kandydatem na lokatora. Ależ przecie pan domu może przy ugodzie odmówić lokalu, gdy się przekona, iż lokator nowy byłby dlań niedogodny.

Zdarza się też napis: „wiadomość u rządcy". Wtedy szukaj wiatru w polu. Od takiej karty każdy ucieka...

Kiedyż nareszcie doczekamy się na bramach domów porządnych ogłoszeń, z całym opisem, nawet rysunkiem lokalu i jego ceną?

Najmocniej jesteśmy przekonani, iż byłoby to z zobopólną korzyścią i wygodą...

Niktby wtedy, potrzebując lokalu, nie wałęsał się przez tygodnie całe po cudzych kątach; nikt z opuszczających lokal nie znosiłby równie długotrwałych procesyj po swoich jadalniach i sypialniach; żaden zaś posiadacz domu nie uroniłby przez to ani źdźbła ze swego prawa własności, której, mimo wywieszonej taksy, nie potrzebowałby przecie oddawać pierwszemu lepszemu ze zgłaszających się.

O cóż idzie—o drobnostkę?!

---

ktyczny świat handlowy, który prawie zawsze na szyldach i w reklamach głoski niemieckie mniej wyraźne, wyraźniejszemi łacińskiemi zastępuje. Mimo to jednak ks. Bismark, przodownik narodu pragnącego przodować światu w kulturze, póki życia nie weźmie do ręki książki lub gazety drukowanej postępowo alfabetem łacińskim, a miljony niemców wieki całe trzymać się będą potępionej przez fizjologję i estetykę szwabachy.

Mógłbym takich przykładów przytoczyć więcej, poprzestanę jednakże na tych kilku, żeby kronika nie zamieniła się w litanję. Dowodzą one, że tylko w Królestwie mody możebne są szybkie i bez wielkiej opozycji przyjmowane reformy. Modzie tylko wolno tworzyć dla każdej połowy rodu ludzkiego uniform, nie troszcząc się o logikę i odpowiedniość, a wszystko co ona stworzy przyjęte będzie bez szemrania. Wszędzie gdzieindziej reformy są trudne i przychodzić muszą powoli.

Nie najpomyślniejsza to wróżba dla nowej pisowni polskiej, której kodeks, jak donoszono, ma nam za kilka tygodni ogłosić krakowska Akademja umiejętności. W jednym tylko razie taki kodeks pisowniczy mógłby liczyć na dość szybkie przyjęcie, to jest wtedy, gdyby starał się utrzymać, o ile to podobna, w granicach pisowni najpowszechniej dzisiaj przyjętej. Wówczas większość mimowolnie byłaby po stronie innowacji, bo każdemu z nas jest nadzwyczaj przyjemnie, gdy ktoś mający drogocenny chronometr przyznaje słuszność godzinie, jaką wskazuje nasz własny lichy czasomierz... Ale panowie gramatycy, zwłaszcza w akademickie togi przyodziani, nie zawsze bywają tacy względni dla upodobań i opinji ogółu. Stawiają sobie zasadę i z tej zasady snują wnioski, nie dbając o to jak daleko przez to odbiegną od przyjętego i utartego zwyczaju. Mieliśmy wszakże gramatyków, którzy nam chcieli abecadło nowe narzucić, pododawać samogłoskom rozmaite akcenty, ażeby wyrażały różne pochylenia głosowe, a zarazem współgłoski upstrzyć dodatkami, żeby nie potrzeba było używać ich czasem po dwie na wyrażenie jednego brzmienia. Niepodobna nie przyznać, że wszystko to było do pewnego stopnia logiczne, ale przyjąć się nie mogło, bo zamierzona reforma byłaby zbyt radykalna. Gdyby więc Akademja krakowska chciała nam za kilka tygodni ogłosić coś w guście takiej ultra-radykalnej reformy, musielibyśmy jej projektowi już z góry zapowiedzieć *fiasco*.

Zachodzi jednak pytanie, czy Akademja umiejętności naprawdę już z końcem bieżącego, albo początkiem przyszłego miesiąca zamierza nas obdarzyć nowym pisowniczym kodeksem?... Być bardzo może, że w tem jest jakieś nieporozumienie. Myśl ustalenia pisowni przez Akademję nie tak dawno została poruszoną. Akademja nie wyraziła nawet jeszcze, czy zgadza się w zasadzie na podjęcie tego zadania. Miałażby podejmując je, wykonać zaraz na poczekaniu, bez powołania pozaakademickiego uczonego świata do wyrażenia swej opinji, choćby tylko w sposób doradczy? Byłoby to prawie niepodobieństwem. Żadne ciało zbiorowe nie działa tak pośpiesznie, a akademje w ogóle niezwykły innym korporacjom służyć za wzór śpiesznego załatwiania spraw, któremi się zajmują. Gdyby tu zresztą szło o pisownię jednego wyrazu, o jakiś szczegół ortograficzny, o jedno prawidło, o rozstrzygnięcie jednej wątpliwości, możebną byłaby śpieszność decyzji. Ale niepodobna w ciągu kilku miesięcy rozebrać i przedyskutować całego mnóstwa różnorodnych kwestyj, jakie się nastręczają w naszej pisowni, a zwłaszcza niepodobna tego uczynić z należytem zastanowieniem się nad motywami, przytaczanemi na poparcie każdego odmiennego zdania. A Akademja wszystko musi rozważyć i z pewnością pamięta o tem, że gdyby wystąpiła z nieopatrznem zdaniem, zaszkodziłaby przez to i sprawie ustalenia pisowni polskiej i swojej własnej powadze.

Dlatego śmiem przypuszczać, że decyzja Akademji, mająca zapaść za kilka tygodni, będzie rozstrzygała tę sprawę jedynie w zasadzie. Akademja zapewne oświadczy tylko czy zamierza przystąpić do ustalenia pisowni lub też uchyla się od podjęcia tego zadania. W pierwszym razie ogłosi na jakich podstawach reformę oprzeć zamierza i wskaże w jaki sposób pragnie wysłuchać zdania tych, którzy nie wchodząc do jej składu, mieliby prawo albo dobrą wolę zabrania głosu w tej kwestji. W drugim razie, to jest jeżeli się uchyli od zajmowania się obecnie tym przedmiotem, Akademja wyrazi zapewne powody, które do takiej decyzji ją skłoniły.

W taki sam sposób,—jeśli obłędy i szaleństwa ludzkie z akcją rozumną i logiczną porównywać się godzi,—kwestja reformy społecznej mającej uszczęśliwić ludzkość rozstrzygniętą już została w zasadzie przez akademję ponumerowanych szaleńców, obradującą potajemnie w piwnicach i tawernach trójjedynego królestwa. Ogłosili oni światu, nie w publicznych organach lecz w anonimowych listach, że zaprowadzą naprzód w Anglji, a następnie na całym św-

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Nowosti* donoszą, iż zwykłe nagrody wielkanocne i mianowania na nowe posady będą dla wszystkich urzędów wyznaczone dopiero w maju w czasie koronacji.

= Uwagi i opinje, przedstawione przez reprezentantów kupiectwa, nad projektem nowej ustawy wekslowej, poddane być mają roztrząśnięciu ministerstwa sprawiedliwości, poczem cały projekt w ostatecznej redakcji przedstawiony będzie do zatwierdzenia rady państwa.

= Ministerstwo finansów zatwierdziło w tych dniach projekt kar za rozcieńczanie wódki wodą po nad przepisaną tęgość; nadużycie to karane być ma jako oszustwo, przewidziane w § 173 ustawy o karach wymierzanych przez sędziów pokokoju.

= Czy plombowanie brankardów przy pociągach pasażerskich jest obowiązkowem lub nie, oto kwestja którą departament dróg żelaznych zajmował się przed kilkoma dniami. Rezultatem tej, mówiąc nawiasem, mniej doniosłej sprawy było potwierdzenie istniejącego od lat kilku postanowienia, mocą którego brankardy przed odejściem pociągu ze stacji, jeżeli były otwierane, winny być zaplombowane. Należy wszakże zauważyć, iż plombowanie nie zapobiegnie tak częstemu okradaniu brankardów, jeżeli te istotnie nie będą zamykane na zamek, co nie na wszystkich kolejach jest zachowywanem. Słuszność naszych słów potwierdza fakt, jaki miał miejsce przed kilkoma tygodniami na drodze żelaznej moskiewsko-brzeskiej, gdzie jakiś sprytny rzezimieszek zdołał dostać się do wnętrza brankardu i odjąwszy plomby wyrzucił przez drzwi kilka waliz oczekującym go przy plancie wspólnikom.

= W dniu 13-ym stycznia roku 1882-ym w drugim departamencie cywilnym izby sądowej warszawskiej pozostawało 2358 spraw, ulegających rozpoznaniu podług zasad procedury francuskiej, w ciągu roku 1882-go wpisano nowych 266, z powyższej liczby osądzono w roku zeszłym 482, wykreślono 866, pozostało na wokandzie w dniu 13-go stycznia r. b. 1276 spraw.

= Poruszony został projekt utworzenia 6-go oddziału straży ogniowej, a to z uwagi wzrastania miasta, dla którego pięć oddziałów nie wystarcza, o czem zresztą można się było przekonać w czasie kilku pożarów jednocześnie w kilku punktach miasta wynikłych. Jak dotychczas założenie nowego oddziału napotykało trudność w wynalezieniu stosownego funduszu na utrzymanie. Otóż fundusz ten ma być osiągnięty przez opodatkowanie na rzecz straży ogniowej fabryk i rozmaitych zakładów przemysłowych, oraz z dobrowolnie zadeklarowanych ofiar rozmaitych towarzystw ubezpieczeń. W razie pomyślnego przeprowadzenia projektu, który obecnie szczegółowo jest opracowywany, szósty oddział straży mieścić się będzie w stronie stacji dr. żel. warszawsko-wiedeńskiej, a mianowicie w okolicy placu Witkowskiego.

= Projektowane zniesienie straganów za Żelazną Bramą i zamienienie ich na żelazne stoliki urządzone na asfaltowych wzniesieniach, przyjdzie dopiero do skutku w środku lata r. b., a może dopiero pod jesień, w lipcu bowiem ekspirują kontrakta najmu rzeczonych straganów.

= W lecie r. b. przebudowany być ma gmach warszawskiego Towarzystwa dobroczynności przy Krakowskiem-Przedmieściu.

= Składy zbożowe, budowane na Pradze, są już na ukończeniu.

= Z dniem 1-ym maja r. b. wagony tramwajowe wyruszać będą na tor o godzinie $6^{1}/_{4}$ zrana.

= Dwukrotnie już zwoływane ogólne zebranie członków kasy dla podupadłych lekarzy, oraz pozostałych po nich wdów i sierot, odbędzie się stanowczo dnia 13-go b. m.; posiedzenie to, bez względu na liczbę uczestników, będzie prawomocne.

= W nadchodzącą sobotę, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się ogólne zebranie akcjonarjuszów Towarzystwa ubezpieczeń od ognia.

= Naczelnik powiatu warszawskiego zawiadomił p. oberpolicmaistra, iż księgosusz srożący się już od miesiąca we wsi Zagroby pod Warzawą, ustał zupełnie.

= R. k. Woszczynin zaliczony został do ministerstwa spraw wewnętrznych i delegowany do pełnienia obowiązków komisarza do spraw włościańskich powiatu mazowieckiego, gubernji łomżyńskiej.

= Znany komedjopisarz Jan Aleksander hr. Fredro przybył do Warszawy; podobno autor „Posażnej jedynaczki" ma z sobą w tece najnowszą komedję „O młodości", która mogłaby stanowić pożądany nabytek dla teatru rozmaitości.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w „Gizelli" jeden z ostatnich występów panny Giuri.

* *Chaff*, organ amerykańskiego teatru, wychodzący w Chicago, pomieszcza wizerunek Heleny Modrzejewskiej w roli Rosaliny.

* Z listu nadesłanego nam z Moskwy dowiadujemy się, iż pierwsze przedstawienie opery „Carmen" w tamtejszej operze włoskiej z udziałem p. Hermanówny w partji tytułowej powiodło się świetnie.

Teatr wielki był przepełniony—bilety wszystkie rozsprzedano, o czem publiczność dowiedziała się z afiszów.

P. Hermanówna powitaną była za pierwszem ukazaniem się na scenie grzmiącemi oklaskami, następnie po każdym akcie przywoływano artystkę z zapałem, a po ukończonej operze primadonna dziesięć razy wyjść musiała na wezwanie publiczności, ukazując się zawsze w towarzystwie Cotogniego, Nouvelliego i signory Colonnese.

Dzienniki miejscowe wyrażają się pochlebnie o występach panny Hermanówny w operach „Gioconda" i „Carmen", chwaląc zarówno śpiew jak i grę warszawskiej artystki.

= Uwaga na uwagę.

Redakcja *Wszechświata* mocno się zirytowała naszą wzmianką o „Pamiętniku fizjograficznym", który, według jej zdania, reprezentuje fizjografję krajową o tyle, o ile ta w naszych warunkach rozwinąć się mogła.

O wydawnictwie tem wyraziliśmy w swoim czasie zdanie tak pochlebne, iż nikt nas nie posądzi o żadną ku niemu niechęć, która byłaby zresztą, wobec takiej pracy, poprostu nielogiczną...

I właśnie z życzliwości dla badań krajoznawczych umieściliśmy owo pobożne westchnienie, zaznaczając, iż gdzieindziej robią więcej w tym kierunku i że nawet „Pamiętnik fizjograficzny" nie rozbudził dotychczas ruchu pod tym względem żywszego.

Redakcja *Wszechświata* zbyt dobrze pojmuje różnicę między badaniami prowadzonemi dorywczo i przedstawianemi jak się zdarzy przez ochotników a badaniem ujętem w karby systematyczne i kierowanem jedną myślą.

Czy jednakże w tej pracy około poznania własnego kraju, jego stanu obecnego, w tej działalności, wolnej od wszelkich kwestyj, uważanych zwykle u nas za „drażliwe", nie dałoby się zaprowadzić jakiegoś ładu i systemu?

Czy, jednem słowem, nie moglibyśmy się postarać o towarzystwo krajoznawcze?

Niech o tem lepiej pomyślą skrzętni kierownicy „Pamiętnika", a wtedy nikt, nawet przez porównanie z innemi wydawnictwami, nie zdoła ich wydawnictwu nic zgoła zarzucić.

= Kraszewski.

W *Neue freie Presse* czytamy co następuje:

„J. I. Kraszewski, przebywszy szczęśliwie kilkomiesięczną chorobę, udał się dla zupełnego odzyskania sił z Drezna do Pau, gdzie czas dłuższy pozostać zamierza."

= Andriolli.

Andriolli, aczkolwiek wyjeżdża do Paryża, nie przestaje wszelako pracować dla kraju.

Dla firmy Gebethnera i Wolffa zobowiązał się ilustrować „Pamiętniki Paska", oraz wykonać dwanaście kartonów do „Niewiast polskich", dalej z wydawcą *Kłosów* wszedł w umowę o ilustrowanie „Pamiętnika Soplicy" a z p. Orgelbrandem dzieł Słowackiego, nadto *Biesiadzie literackiej* przyrzekł wykonanie rycin do dziejów ojczystych.

Prócz tego, podczas pobytu za granicą, wszystkie pisma rycinowe ilustrator „Starej baśni" zasilać będzie pracami swojemi.

= Pośmiertne wspomnienie.

Zmarły w dniu wczorajszym dr Janusz Ferdynand Nowakowski należał do najskrzętniejszych pisarzy, nietylko jako lekarz, ale i w zakresie wiedzy ogólnej.

Był on także jednym z pierwszych pionierów w zapoznawaniu nas z życiem czeskiem i nauką tameczną.

Urodzony w roku 1832-im w Skale, po ukończeniu szkół kieleckich, długo nie mógł się zdecydować na obiór zawodu, wreszcie, korzystając z otwarcia Akademji medyko-chirurgicznej, wstąpił na kursa, które ukończył w stopniu doktora, już po zamianie zakładu na szkołę główną.

Dalsze studja odbywał w Pradze czeskiej, oraz Wiedniu.

---

rym i nowym kontynencie nowy porządek za pomocą—dynamitu... W sile niszczącej uznali panaceum społeczne, w zbrodni drogę do cnoty, zupełnie tak, jak gdyby czytali słowa którego z tegoczesnych wielkich proroków a małych logików, głoszące apodyktycznie, że we wszelkiem przeczeniu jest twierdzenie, a więc kto burzy, ten *eo ipso* buduje. W imię tej zasady zaczęli działać i nic zrobili nic. Ogłosili się „niezwyciężonymi" i dostali się... do kozy.

Nie tryumfujmy jednak przedwcześnie z tego, że jakiś nożownik z Birmingham, nazwiskiem Whitehead, z wspólnikami Normanem i Daltonem, oraz z wszystkiemi „numerami" od pierwszego aż do piątego padli ofiarą czujności policji angielskiej. Co im się nie powiodło dzisiaj, powieść się może jutro, albo pojutrze. Dzisiaj czytamy z zadowoleniem telegramy o tem, że schwytano sprawców zamierzonego zbrodniczego zamachu, że ujęto przygotowany materjał wybuchowy w znacznej ilości i zabrano kasę podręczną nieprzebierających w środkach spiskowców,—za tydzień lub za miesiąc ten sam drut telegraficzny może nam przynieść wiadomość, że podłożony w jakim gmachu Londynu albo Liverpoolu dynamit wybuchł naprawdę, że kilka domów leży w gruzach a kilkudziesięciu sąsiednim porysowanym grozi ruina, że ofiarą katastrofy padły setki zabitych, tysiące rannych i pokaleczonych, a w ogólnym zamęcie i przerażeniu sprawcy tej zbrodni ujść zdołali...

Pomimo całej w tyłu już wypadkach udowodnionej czujności policyjnej wypadek taki nie jest niemożebnym, godzi się zatem rozważyć, jakieby być mogły jego następstwa.

Obłąkanym apostołom doktryny, która zamachów tego rodzaju używać pozwala, aby za ich pomocą osiągnąć jakieś wyższe i ogólnie pożyteczne cele, zdaje się może, iż na tak tragicznym objawie ich potęgi zyskałyby cokolwiek głoszone przez nich ideje i dążenia, które oni popierają w ten sposób, że przerażona Anglja musiałaby wymierzyć sprawiedliwość Irlandji, że w gruzach zwalonych gmachów zginąłby landlordyzm i wszystkie klęski, na które się uskarżają dziesiątkowani przez głód, zaburzenia i wychodźtwo mieszkańcy Zielonej wyspy. Jestto jednakże dziwne i niepojęte zaślepienie!... Gdyby kiedykolwiek dopięło swojego celu na wielką skalę takie targnięcie się podstępne i gwałtowne na istniejący w świecie cywilizowanym porządek, natenczas nie Anglja sama, lecz całe cywilizowane społeczeństwo ujrzałoby się zagrożonem i dla własnego bezpieczeństwa musiałoby zarządzić środki zapobiegawcze na rozleglejszą skalę. Chwilowy popłoch wyraziłby się czasową reakcją posuniętą aż do krańców, chwilowem ograniczeniem wszelkich swobód indywidualnych jednostki. I reakcja taka znalazłaby na czas pewien poklask powszechny, ogólne i bezwarunkowe poparcie wszystkich ludzi spokojnych, wszystkich tych, którzy dbają o życie swoje i swoich bliskich, o odrobinę pracą zdobytego mienia.

Tak byłoby z początku, a potem po ochłonięciu z pierwszego przerażenia, ludzkość i cywilizacja przeszłaby najspokojniej do porządku dziennego nad dynamitem, nitrogliceryną i panklastykiem i nad wszystkiemi niszczącemi produktami, jakie jeszcze chemja wytworzyć może. Straszna siła zaklęta w tych szczególnych kombinacjach pierwiastków, które nie mogą znieść swego sąsiedztwa, zostałaby znowu ujętą w jarzmo i służyłaby jak dziś służy przemysłowi do rozsadzania skał, jako materjalnych zapór postępu. Niepowołani zbawcy ludzkości przekonawszy się faktycznie, że na błędnej byli drodze i że ich teorja wprost przeciwne założeniu skutki wydała, musieliby porzucić materjały wybuchowe i na choroby ludzkości gdzieindziej szukać uniwersalnego lekarstwa.

Trudno zaprawdę o większe złudzenie nad to, któremu ulegają ludzie, przypuszczający, iż ustrój i porządek społeczny, ugruntowany na wyrobionych przez długie wieki podstawach, da się wstrząsnąć i obalić jedną eksplozją jakiejś silnie działającej kompozycji chemicznej. Straszną jest siła dynamitu lub panklastyku, to pewna, ale porządek społeczny miał już do czynienia z siłami o wiele niebezpieczniejszemi i nie runął. Jedna chemiczna cząsteczka zaraźliwego pierwiastku, jakiś miazmat nie dający się zważyć, może dać początek epidemji porywającej krocie ofiar i większe niezawodnie spowodować klęski niż całe centnary eksplodującego dynamitu, a jednak skierowawszy baczność swoją w tę stronę, społeczeństwo umiało położyć zapory nawet przekradaniu się i szerzeniu takich niedostrzegalnych miazmatów, czyliż więc nie jest ostatecznym nonsensem przypuszczać, że to samo społeczeństwo nie zdoła się zabezpieczyć przeciw broni zaczepnej tak stosunkowo ciężkiego i trudnego do manipulowania kalibru i tak ograniczonej stosunkowo skuteczności?...

Możemy zatem nie trwożyć się tak bardzo o dzisiejszy porządek społeczny i o wiekowe zdobycze cywilizacji. Jeżeli to wszystko ma kiedyś runąć, to pewno nie dynamit będzie sprawcą kataklizmu, który obali świat dzisiejszy, aby na jego gruzach zaczął się budować nowy...

W. Skiba.

Jeszcze na ławie uniwersyteckiej przyjął udział w przekładzie Hyrtla „Anatomji opisowej,” wydanej staraniem Neugebauera w r. 1861-ym.

Do historji Akademji oraz Szkoły głównej zostawił Nowakowski dwa przyczynki: „Życie Lebruna” i „Opis choroby Kwieta.”

Był to człowiek nadzwyczaj czynny...

Przebywając na Szląsku, starał się poznać lud tameczny i wejść z nim w stosunki.

Z tej epoki mamy jego broszurkę: „Odwiedziny u Lompy”; w czasie pobytu w Pradze, pisał monografję „O życiu Purkiniego” i „przekładach Sztulza”.

Drukował Nowakowski wiele w czasopismach; z prac tych dorywczych wymieniamy: „Wspomnienia z Krakowa” (rzecz o Ambrożym Grabowskim), „Wycieczka na Litwę” i „Opis obchodu jubileuszu Helbicha.”

Pisywał najwięcej do *Gazety polskiej*, *Bibljoteki warszawskiej*, oraz do *Tygodnika lekarskiego*.

Był wreszcie Nowakowski założycielem zakładu kumysowego w Warszawie.

Zgasł w sile wieku, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie.

= Wiosna.

Przy pięknej pogodzie rozpoczął się dziś na ulicach miasta gorączkowy ruch roboczy.

Syczą i dymią kotły asfaltowe, rozlega się szczęk kielni brukarskiej, słychać nawoływania robotników znojących się nad wznoszeniem sztandarów.

W ogrodach miejskich również roją się robotnicy.

W Saskim na wszystkich punktach widać wiosenną pracę.

Z pod skorupy lodowej wyjrzało dziś po raz pierwszy czyste zwierciadło stawu, ku wielkiej radości przechadzających się nad jego brzegami filistrów...

= Mokotów.

Mokotów zaczyna się w r. b. szybko zabudowywać.

Pole leżące z lewej strony szosy pomiędzy rogatkami i parkiem mokotowskim w krótkim czasie zostanie zupełnie pokryte.

Naprzód około wjazdu do cegielni Witkowskiego wzniesie się oddział głównego więzienia karnego dla aresztantów długoterminowych, który z warsztatami i ogrodem zajmie znaczną przestrzeń gruntu, następnie bliżej rogatek na zagięciu szosy zbudowaną będzie nowa remiza dla kolei konnej, wreszcie tuż pod parkiem skupi się około ośmiu domów prywatnych, których budowę w kilku miejscach już rozpoczęto.

Tak więc Mokotów, ta odległa miejscowość spacerowa, dzięki kolei konnej, zamieni się rychło na przedmieście i kto wie czy za lat kilkanaście nie będzie zwyczajną dzielnicą Warszawy?...

= Gmina Czyste.

Mieszkańcy gminy Czyste wystąpili z podaniem opatrzonem przeszło stoma podpisami o przyłączenie do miasta Warszawy.

Nie wszyscy jednak działali zgodnie, gdyż pewna część złożyła kontr-podanie, sprzeciwiające się temu projektowi.

Ostatecznie przyszła odpowiedź odmowna, z tej racji, iż na pierwszym planie rozszerzenia terytorjum miejskiego jest przyłączenie dzielnic położonych za Wisłą w gminie Bródno, a mianowicie: Nowej Pragi, Szmulowizny, Pelcowizny i Targówka.

= Pogrzeb mahometański w Warszawie.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 11-ej rano, z domu przy ulicy Zgoda, ruszył kondukt żałobny mahometanina, oficera wyższej broni.

Ciało na katafalku wśród roślin egzotycznych wystawione odwiedzali współwyznawcy zmarłego — przyczem iman pełnił służbę religijną aż do chwili ruszenia konduktu.

Zwłoki złożone były w pudle, w rodzaju naszej trumny; duchowny towarzyszył im aż na miejsce wiecznego spoczynku.

= Sprawa Wł. Gałeckiego.

Zapowiedziana na dzień dzisiejszy ciekawa sprawa obrońcy prywatnego Wł. Gałeckiego, oskarżonego o ubliżenie sądowi w urzędowem podaniu, tudzież o ukrywanie oszusta (Szlamy Kapłana), poszukiwanego przez sąd karny listami gończemi,— odłożoną została, z powodu nagłej choroby prezesa sądu p. Smirnowa, który miał prezydować na sesji.

Termin jej przyszły dotąd niewiadomy.

= Wesele bez pana młodego.

Onegdaj na Pradze pewien rzemieślnik wszedł w związki małżeńskie z córką murarza G.

Zaraz po ślubie państwo młodzi i cały orszak weselny wyruszył do rodziców panny młodej, gdzie miała się odbyć uczta weselna.

W chwili jednak kiedy siadano do stołu okazało się, iż pan młody zniknął, a nikt nie umiał wytłumaczyć sobie jego nieobecności...

Uczta więc dość smutno i szybko odbyła się, poczem wszyscy godownicy rozeszli się, nie umiejąc sobie rozwiązać zagadki, tkwiącej w tajemniczem zniknięciu.

Zagadki tej nie może również rozwiązać młoda opuszczona zaraz po ślubie żona, albowiem nowożeniec przysłał wczoraj rano list następującej treści:

„Nagły interes zmusza mnie wyjechać na czas nieograniczony, przepraszam, ale inaczej postąpić nie mogłem.”

Nawiasowo dodajemy, iż „uciekinier” jest inteligentnym rzemieślnikiem, skończył bowiem cztery klasy gimnazjalne i posiada pewne humanitarne wykształcenie.

= „Dżentelman”.

Wczoraj na Krakowskiem-Przedmieściu pani M. została przez kogoś tak mocno uderzoną w rękę, iż musiała upuścić mufkę.

Nieostrożny przechodzień znikł — w tej samej jednak chwili zjawił się jakiś wytworny dżentelman, który z całą uprzejmością schylił się po mufkę i oddał ją właścicielce.

Pani M. zaledwie zdołała wyszeptać kilka słów podziękowania, gdy „dżentelman” z głębokim ukłonem dyskretnie się oddalił...

Po chwili pani M. zatopiwszy rączki w mufkę, doszła do przekonania, iż... brakło w niej portmonetki z kilkudziesięcioma rublami...

= Zbrodnia.

Wczoraj wieczorem w mieszkaniu Józefy M. na ulicy Kaczej pod nr 7 zjawił się Stanisław N., czeladnik stolarski.

W godzinę później mieszkańcy usłyszeli przeraźliwy krzyk...

Było to wołanie o pomoc...

Wkrótce spostrzeżono N. wybiegającego na ulicę, a w mieszkaniu znaleziono M. z ciężkiemi ranami na głowie zupełnie bezprzytomną.

Pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej M. w ciągu nocy zmarła.

Mordercą jej niewątpliwie jest Stanisław N., który bez śladu zbiedz zdołał.

Pobudki zbrodni nie są jeszcze wiadome.

N. znał się z M. oddawna i częstym bywał u niej gościem...

= Pożar.

Dziś po północy wynikł groźny pożar za rogatką szmulowską na Pradze.

Płomienie objęły dwie drewniane posesje, oznaczone nrami 92 i 97, a należące do gminy Bródno.

Oba te domy uległy całkowitemu spaleniu, z posesyj zaś, z numerami 79 i 91, zerwano dach dla przecięcia komunikacji.

Przy gaszeniu pożaru brały udział dwa oddziały straży ogniowej, a mianowicie ratuszowy i praski; nalewkowski, jako zbyteczny, przybywszy na miejsce pożaru, odesłany został do koszar.

Ogień ugaszono dopiero o godzinie 6-ej zrana.

Trzech strażaków, a mianowicie Zieliński, Byliński i Ochnio, poniosło uszkodzenia, z tych pierwszego odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

— **Wypadki.** Wczoraj na Starem-Mieście pod nrem 21 podrzucono kilkodniowe niemowlę płci męskiej, całkiem nagie.—Na Nowym Świecie dorożkarz niewiadomego numeru zranił dyszlem w głowę Józefa K.—Przechodzący przez wał miejski włościanin Maciej D. spadł ze znacznej wysokości i zranił się mocno w głowę oraz zwichnął rękę.

= Z plantów nowej drogi.

Pogłoski, jakoby silna nawałnica szerząca się w okolicach Ostrowca, poczyniła dotkliwe szkody na plantach nowo-budującej się drogi żelaznej iwangrodzko-dąbrowskiej, nie okazują się na szczęście prawdziwemi.

Wiosenne wody rzeki Kamionnej, nad którą leży m. Ostrowiec, prawie zupełnie spłynęły, nie zrządzając żadnych strat ani w fabrykach, w pobliżu położonych, ani w nasypach kolejowych, przechodzących nad brzegami Kamionnej.

Dotkliwe też burze i wylewy, jakie w r. b. szerzyły się w całej Europie, okolicy tamtejszej nie nawiedziły.

= Nowa droga żelazna.

Budowa nowej drogi żelaznej łączącej Wilno z Równem rozpocznie się na wiosnę r. b.

Cała linja kolejowa została podzielona na 9 dystansów, każdy po 60 wiorst, tak iż długość drogi będzie wynosiła ogółem 540 wiorst.

Kierunek budowy i kontrola nad robotami zostały już poruczone inżenierowi głównemu oraz inżenierom dystansowym.

= Eksploatacja fosforytów.

Kilku właścicieli ziemskich w gubernji podolskiej, na których gruntach znalazły się fosforyty, usilnie stara się o zawarcie odpowiednich kontraktów, celem rozpoczęcia eksploatacji tego nowego materjału kopalnego.

Podobno obrobiony fosforyt, po włączeniu już kosztów wyzysku, będzie jeszcze o tyle tani, iż można liczyć na zbyt do Anglji i dalej.

= Serwituty.

W całym kluczu dóbr magnuszewskich, jak donosi *Gaz. roln.*, zostały ostatecznie załatwione służebności, obciążające około 10,000 morgów lasu.

W tych dniach właśnie zawarto ostatnią umowę z włościanami osady Magnuszew.

Do pomyślnego załatwienia tej sprawy przyczynił się wielce komisarz włościański powiatu kozienickiego, p. Kochanowski.

= Straże ogniowe ochotnicze.

W gubernji lubelskiej istnieją tylko dwie straże ogniowe ochotnicze, a mianowicie w Lublinie i Krasnymstawie.

Działalność tej ostatniej straży ogniowej jest cichą i zarząd jej nie uważa za stosowne ogłaszać sprawozdań.

Takie upośledzenie gubernji lubelskiej pod względem bezpieczeństwa od ognia tem jest dziwniejszem, iż ma ona miasta i miasteczka liczące po 8,000 mieszkańców!

= Apteka wiejska.

W osadzie Lutowie, w powiecie wieluńskim, ma być niebawem otwarta apteka.

Odpowie ona rzeczywistym a dotkliwym potrzebom okolicy.

= Z kwesty wielkanocnej na prowincji.

Kwesta wielkanocna w Kielcach przyniosła ogółem 173 rs. 78 kop. dochodu dla biednych.

W Płocku z tegoż źródła wpłynęło 118 rs. 36 kop.

= Sztuczka lichwiarska.

Jeden z aktorów truppy bawiącej w Łodzi, potrzebujący na razie kilku rubli, udał się do jednego z tamecznych lichwiarzy o pożyczkę... na frak.

Lichwiarz dał na ten fant 4 ruble z warunkiem, iż dłużnik płacić będzie od tej pożyczki rubla procentu tygodniowo.

Na rok więc od kapitału 4 ruble opłacić należy 52 rs., co czyni tylko 1300% rocznie.

Bagatela!

= Zaraza bydlęca.

Lodz. Ztg, opierając się na źródłach autentycznych, podaje liczbę ubitych sztuk bydła, dotkniętego zarazą lub też o nią podejrzanego.

Szczegółowo ubito bydła w Rudzie Pabjanickiej—309 sztuk, w Rygowie—42 sztuk, w Grodzisku—4, w Kolnikach—3, w Wiskitnie—2.

O ile się zdaje, zarazę rozniósł transport bydła idący przez Warszawę, gdyż epizootja ukazała się najpierw w pewnej stajni, w której pomieszczono wołów z tego transportu; one też stały się pierwszemi ofiarami.

= Ucieczka więźniów.

Między Warszawą i Grójcem dwaj aresztanci prowadzeni pod strażą zdołali zbiedz.

Ucieczka nastąpiła w lesie wieczorem i pomimo przedsięwziętych natychmiast poszukiwań zbiegów nie wykryto.

Ze świata.

✕ **Stanisław Suffczyński**, brat Kajetana, znanego w literaturze naszej Bodzantowicza, zmarł nagle dnia 29-go z. m. w Łuczycach, w powiecie sokalskim. Niegdyś łączyły ś. p. Suffczyńskiego stosunki serdecznej przyjaźni z Zygmuntem Krasińskim, który cenił bardzo jego talent poetycki. Zmarły nie chciał za życia drukować swoich wierszy.

✕ **Sobiesciana.** Z pamiątek po Janie III-cim znajdują się w zbrojowni carsko-sielskiej: czara agatowa, naczynie srebrne wyzłacane, miecz dany Sobieskiemu przez papieża Inocentego XI-go na pamiątkę wiktorji chocimskiej, pałasz (jakoby z Loretu), wreszcie szyszaki towarzyszów pancernych. Moskwa ma też kilka cennych zabytków, niemniej Rzym, Wiedeń, Monachjum, Londyn, Drezno, Gotha, Peszt i kilka innych jeszcze miejscowości.

✕ **Iwanow**, kupiec moskiewski, po zgonie córki rozesłał różnym parafiom sumę 15,000 rs. na odprawienie nabożeństw żałobnych.

✕ **P. W. Bezobrazow**, członek cesarskiej Akademji nauk w Petersburgu, wydaje po francusku dzieło pod tytułem: „Studja nad ekonomją ludową Rosji“. Uczony autor, powołany do wyśledzenia stanu przemysłu w gubernji moskiewskiej i ekonomicznie zależnych od niej okolic, zadał sobie w tej pracy dwa pytania. „1) O ile i w jakim kierunku wzrosło bogactwo narodowe Rosji i rozwinęła się jej produkcyjność w ciągu ostatnich lat dwudziestu skutkiem zniesienia poddaństwa i wielkich reform, które po niem nastąpiły. 2) O ile skutkiem tychże reform zmieniły się warunki dobrobytu różnych klas społeczeństwa, a nadewszystko robotników i jaki wpływ

wywrą owe reformy na następny rozwój cywilizacji w Rosji. Dotąd wyszedł dopiero tom pierwszy.

× **Choroba ks. Bismarka.** Książę, jak zapewnia *Nordd. Allg. Ztg,* cierpi na affekcję nerwów. Leczenie tej choroby jest tem trudniejsze, iż pacjent nie może przychodzić szybko do sił, nie mając apetytu. Cała przeto kuracja ogranicza się na podniecaniu apetytu pacjenta...

× **Nowe popiersie Homera** odkopano w Piraëus'ie i złożono w tamtejszem muzeum.

× **Osobliwość.** W Berlinie artyści jednego z teatrów wpadli na oryginalny pomysł... Wiadomo, jak ciekawi są laicy poznania aktorów po za sceną. Otóż w jednym z hoteli kilka znakomitości teatralnych postanowiło pokazywać się... za pieniądze. Urządzono tedy wieczorki płatne z prawem wejścia dla wszystkich! Pierwszy wieczór przyniósł trzysta talarów dochodu...

× **Nadzwyczajny figiel!** Ciekawy proces kryminalny, toczący się przed trzydziestu laty, przypomniał się świeżo pamięci paryżanów z powodu śmierci główną w nim rolę grającej osoby. Proces sam przez się nic nie miał w sobie osobliwszego, nabrał atoli niemałego rozgłosu wskutek epizodu, którym się zakończył. Tuż za skazanym siedział mianowicie podczas ogłoszenia wyroku niejaki Planchet, famulus sprawozdawcy dziennika *La Presse,* który Bóg wie w jaki sposób znalazł się na niewłaściwem miejscu. Planchet przyglądający się bacznie szyi obwinionego medytował nad tem, jakie też sprawi wrażenie zapadająca na nią gilotyna? Zajęty tą myślą postanowił nagle dać nieszczęśliwemu uczuć pewien przedsmak ścięcia i w tym celu, w chwili gdy istotnie wyrok śmierci wygłaszał prezydujący, pociągnął po karku skazanego raz i drugi rębem dłoni, naśladując przytem zgrzyt fatalnej maszyny. Efekt figla był bardziej drastycznym, aniżeli się imć pan Planchet mógł spodziewać. I tak już wylękniony całym przebiegiem sprawy, skazany padł jak długi na ziemię, krzyknąwszy z całej siły. Wzruszenie i przestrach podziałały nań tak silnie, iż... oszalał. Naturalnie nie ścięto go, lecz osadzono w zakładzie w Charenton, gdzie właśnie w tych dniach, zatem po trzydziestu latach obłąkania, życia dokonał. Nadzwyczajnego figlarza skazano na dwa lata więzienia.

× **Oryginał.** Dzienniki francuskie donoszą, iż w Plusgras istnieje 19-letnia dziewczyna, zdrowa i dobrze zbudowana, która od ośmiu lat żyje tylko mlekiem i kawą... Do wszelkich innych jedzeń ma wstręt niepohamowany...

× **„Figaro“** na dowód, iż nie wszyscy francuzi hołdują systematowi „dwudziecięcemu“, przywodzi fakt, iż na ulicy „Alboui“ pewna 45-letnia dama wydała na świat 24 niemowląt, z których 18 żyje. Jedno z pism niemieckich wykryło, iż znakomita rozmnożycielka rodzaju ludzkiego jest z domu Müller. Mogą więc niemcy na laurach spać spokojnie!

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Autorowi strof* „Czemu“ i „Pragnienie“. Radzi byśmy z duszy, ale...

— *Pannie M. F...ównie.*—Sprawdzone. Podpisano „Barbara Radziwiłłówna“.

— *Prenumeratorowi z Dzikiej.* — Stanowczo o wiele lepiej wypowiedział to samo w swojej sielance — Gaszyński.

— *Panu St. W.*—Rzecz to nie dla malarza, lecz dla zbieracza osobliwości. Wątpimy aby sz. pan znalazł na robotę tę amatora.

— *Pani W. z K.*— Bajki, pani dobrodziejko

— *Emerytowi.*— Ubolewamy, ale...

— *Panu J. L. F.*— Wierszem.

— *Panu St. Br.*—Zgłoś się pan do drukarni Ungra.

— *Stałemu prenumeratorowi.* — Czy wymienione prace były tłumaczone, nie wiemy. „Grube ryby“ dotąd zdaje się niedrukowane.

— *Pani M. O.*— Będzie jutro.

— *Pannie K. N.* — Środków nie mamy. Żałujemy szczerze, pozwolimy sobie jednak zwrócić uwagę pani na tę okoliczność, iż zawód nauczycielki wiejskiej ani krawcowej nikomu nie ubliża. Proszę się nad tem zastanowić...

— Tabelka loteryjna z dnia wczorajszego pomieszczoną jest na 7-ej stronnicy *Kurjera.*

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego:*

Dla najbiedniejszych

K. W. rs. 1.

Na pomnik Mickiewicza.

Zebrane rs. 160 u państwa L. Janiszewskich w Łodzi w czasie przedstawienia amatorskiego teatru.

Dla biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej.

K. B. z Cz. rs. 2.

Dla instytucji moralnie zaniedbanych dzieci.

Jan Boruter rs. 1.

— Złożono rs. 6, z tych rs. 3 na pomnik Syrokomli, a rs. 3 na budowę kościoła w Ekaterynburgu.

— Jako w dniu imienin męża mego Juljusza Wilkans, składam rs. 2 dla najbiedniejszych.

— W d. 11 b. m., jako w pierwszą smutną rocznicę śmierci ś. p. Erazma Czekierskiego, składamy rs. 4 na wpis dla niezamożnych uczniów, prosząc o westchnienie do Boga za spokój jego duszy. *A. O. i S. S.*

— *A. n.* Szanowny redaktorze! Kop. 50 zebranych pomiędzy kolegami, składa się na instytut moralnie zaniedbanych dzieci, z życzeniem, ażeby Opatrzność jednemu z kolegów udzieliła większą dozę rozumu. *K. M.*

— *A. n.* Składam rs. 2 na rzecz moralnie zaniedbanych dzieci, z intencją aby się poprawił nowy Domicjan pastwiący się nad biednemi zwierzętami w jednym z domów przy ul. Elektoralnej. *K. B.*

— Ofiarowane przez uczestników towarzyskiej zabawy w domu pp. B. R., dnia 9-go b. m., rs. 28 k. 40, składam na pomnik Mickiewicza. *Ant. Stan.*

— Załączam przy niniejszem rs. 30 z prośbą o modlitwę za duszę ś. p. Konstancji, na następne cele: rs. 10 dla najbiedniejszych współrodaków, rs. 10 na schronienie dla nauczycielek i rs. 10 na wpisy dla naszej biednej kształcącej się młodzieży. *J. C.*

— Komitet kwest wielkotygodniowych pragnąc ustanowić ogólny rezultat z otrzymanych wpływów po kościołach, uprasza uprzejmie zarządy zakładów dobroczynnych i administratorów kościołów, w których kwesty oddzielne odbywały się, o śpieszne nadesłanie na ręce członka komitetu Jana Gautier nr 21 Świętokrzyska, szczegółowych wykazów z otrzymanych składek, oraz z ewaluacji złota i srebra, o ile takowe wpłynęły. Wpływy po zamknięciu kwesty otrzymać się mogące winny być pomieszczone w sprawozdaniu od komitetu i dlatego komitet oczekiwać będzie również wiadomości o takowych.

— P. Feliks Wiśniewski, urzędnik magistratu miasta Warszawy, na zasadzie decyzji zarządu zakładów dobroczynnych, upoważniony został do pobierania z widowisk prywatnych 5-kopiejkowej dopłaty z biletów numerowanych.

Nekrologja.

† Ś. p. Janusz Ferdynand **Nowakowski,** doktor medycyny, lekarz miasta Warszawy, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, w dniu 10 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 50. W głębokim smutku pozostała żona wraz z synem i rodziną zmarłego zaprasza krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na żałobne nabożeństwo w dniu 13 b. m., w piątek, o godzinie **11 i pół** zrana, w górnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1315

† Ś. p. Karol **Frybes,** b. urzędnik akcyzy, w wieku lat 40, opatrzony św. Sakramentami, dnia 9 kwietnia r. b. przeniósł się do wieczności. Pozostała w nieutulonym żalu matka wraz z rodziną zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 12 kwietnia, we czwartek, o godzinie **5-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej, na cmentarz ewangelicko-reformowany. —1327—

† Dnia 11 b. m. powiększył grono aniołków Witoldek **Rosé,** syn Witolda i ś. p. Stefanji z Gembarzewskich małżonków Rosé, przeżywszy rok 1 i miesięcy 2. O dniu wyprowadzenia zwłok doniosą klepsydry. —1328—

† Ś. p. Stefcio **Wierciochowski,** syn Edmunda i Marji z Vorbrodtów, zmarł dnia 11 b. m., przeżywszy miesięcy 8. Stroskani rodzice zapraszają krewnych, znajomych i przyjaciół na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym o godzinie **4-ej** po południu, z domu przy ulicy Żelaznej nr 15, na cmentarz powązkowski. —1320—

† Za spokój duszy ś. p. hr. Władysława **Małachowskiego,** odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, w dniu 12 b. m., we czwartek, na które zaprasza się osoby życzliwe. —1311—

† Z powodu rocznicy śmierci ś. p. Heleny z Krystków **Zajdler,** odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej żałobna wotywa, jutro, o godzinie **10-ej** zrana, na którą pozostały ojciec i siostra zapraszają. —1303

† W dniu 12-ym kwietnia, we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Seweryna **Elzanowskiego,** odbędzie się msza św. za spokój jego duszy w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, o godzinie **11-ej** zrana, na którą pozostała żona wraz z córką zapraszają krewnych i znajomych. —1300—

† Dnia 12 kwietnia, o godzinie **10-ej** zrana, odbędzie się msza żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca, za duszę ś. p. Augustyna **Thugutt,** jako w trzecią bolesną rocznicę jego śmierci. —1309—

† W dniu 12 b. m., we czwartek, o godzinie **9-ej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie wotywa, za duszę ś. p. Ludwika **Błeszyńskiego,** a to z legatu przez niegdy Karolinę z Wolhübnerów Błeszyńską uczynionego; o czem nadzór cmentarza powąskowskiego interesowanych zawiadamia. —334—

† Dnia 12 kwietnia, we czwartek, jako w dniu imienin ś. p. Juljusza **Wilkansa,** odprawione zostanie nabożeństwo za spokój jego duszy w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9-ej** zrana, na które pozostała w nieutulonym żalu żona zaprasza. —1283—

† W piątek, dnia 13 kwietnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Chmielewskiego,** byłego prezesa sądu cywilnego w Kownie, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele świętego Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które synowie, synowa i wnuki zmarłego zapraszają przyjaciół i znajomych. —1299—

† W piątek, dnia 13 b. m., jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Franciszki ze Skarzyńskich **Sokołowskiej,** w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, odbywać się będzie o godzinie **11-ej** zrana żałobne nabożeństwo za spokój duszy zmarłej, na które mąż i synowa zapraszają. —1298—

Z Cesarstwa.

Petersburg 8-go kwietnia. — *Petersburskija wiedomosti* podają wiadomość, iż program Najwyżej zatwierdzonego manifestu z powodu zbliżającej się uroczystości koronacji w Moskwie został już opracowany w ostatecznej formie i oddany do drukarni do odbicia na pargaminie, z którego będzie czytanym przez heroldów w obydwóch stolicach oraz w kościołach.

Petersburg 8-go kwietnia. — Według doniesienia gazet, senat ma w tych dniach decydować w przedmiocie sumy 120,000 rs., należących do petersburskiego międzynarodowego banku handlowego a skonfiskowanych w r. z. przez zarząd pocztowy z powodu, że suma ta była ekspedjowana w pakiecie, którego szacunek podano na rs. 500.

Petersburg 8-go kwietnia.—*Graždanin* zapewnia, iż kompanja kapitalistów francuskich ma nadzieję otrzymania koncesji na otwarcie południowego banku rolnego. Minister finansów, zmieniwszy pierwotne warunki kompanji, przedstawił podobno projekt radzie państwa.

Petersburg 8-go kwietnia. — Jak donosi *Nowoje wremja,* rząd niemiecki rozkazał aresztować na poczcie listy adresowane do socjalistów, którzy uczestniczyli w kongresie kopenhaskim.

Petersburg 8-go kwietnia. — Według wiadomości jaką z Filipopola podaje *Nowoje wremia,* konsul rosyjski p. Krebel wyjeżdżając do Petersburga zawiadomił o tem urzędownie jenerał-gubernatora Aleko baszę z objaśnieniem, że czasowo tylko opuszcza Filipopol.

Petersburg 8-go kwietnia. — Z powodu podanych przez *Nordd. Allg. Ztg* objaśnień co do przymierza Włoch, Austrji i Niemiec, *Journal de St. Petersbourg* powiada: „zamiast położyć koniec pogłoskom, objaśnienia te niewątpliwie dodadzą im nowego wątku, tem więcej, że wznowią się one w węgierskiej izbie deputowanych, gdzie 4-go kwietnia jeden z członków skrajnej lewicy p. Helli oświadczył, że zamierza wystąpić z interpelacją, czy rzeczywiście pomiędzy Austro-Węgrami a Włochami istnieje przymierze lub równoważne przymierzu porozumienie, jak to dał do zrozumienia p. Mancini w mowie powiedzianej w dniu 13-ym marca we włoskiej izbie deputowanych, a jeżeli istnieje, to jaki mianowicie jest cel tego przymierza czy porozumienia.”

Ostatnia poczta
„Kurjera Warszawskiego“.

Kotar 9-go kwietnia. — Rząd czarnogórski uchwalił wzniesienie fortów w przesmyku Duga, w Grahowie i Niksiczu.

Berlin 9-go kwietnia. — Parlament odrzucił większością 141 głosów przeciw 127 wniosek komisji, zabraniający kolportowania druków, które podkopują podstawy ustroju państwowego i szerzą zgorszenie. Liberalna strona izby uważa ten wynik głosowania za wielkie zwycięztwo.

Berlin 9-go kwietnia.—Wniosek W. Porty mianowania księcia Prenka Bib Dody gubernatorem Libanu nie zdaje się znajdować poparcia u mocarstw. Francja, która przedewszystkiem pragnie usunięcia Rustema baszy, zgodziła się na Bib Dodę; inne mocarstwa zwracają wszakże uwagę na młody wiek jego i brak doświadczenia. Niemcy zachowują stanowisko wyczekujące.

Londyn 9-go kwietnia. — Wczoraj i dzisiaj policja aresztowała tutaj znowu sześciu fenjan amerykańskich. Wygotowano rozkazy aresztowania dla stu innych. Także w Glazgowie ujęto współwinnych.

Londyn 9-go kwietnia. — Treść billu o wyrobie i posiadaniu dynamitu opiewa jak następuje: Kto własnoręcznie wywoła wybuch, zagrażający życiu albo własności, ulega dożywotniej karze w domu poprawy nawet wtedy, jeżeli nikt przytem nie postrada życia. Kto usiłował wywołać wybuch, albo posiada materjały wybuchowe w zamiarze wywoła-

nia wybuchu, skazany będzie na lat 20 więzienia w domu poprawy nawet wtedy, jeżeli zamierzony wybuch nie nastąpił. Wyrób albo posiadanie materjałów wybuchowych wśród okoliczności podejrzanych karany będzie więzieniem do lat czternastu. Każdy, kto przez zbieranie składek publicznych, ukrywanie, gromadzenie materjałów lub w inny sposób dopomaga spełnieniu zbrodni, karany będzie jak sam sprawca tejże.

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Wiedeń 11-go kwietnia.
Neue freie Presse donosi, że w tych dniach odbyły się zaręczyny księcia Piotra Karageorgewicza z księżniczką Zorką czarnogórską. Książę Piotr przybył do Bukaresztu i udaje się do Moskwy.

Wiedeń 11-go kwietnia.
Posłowie z Dalmacji przybywają dopiero w czwartek, celem uczestniczenia w obradach nad ustawą szkolną.

Belgrad 11-go kwietnia.
Patrjarcha Angyelicz przy konsekracji metropolity serbskiego Mraowicza rzekł: Nie zapominaj nigdy o twoim królu, który twój wybór zatwierdził, i nie zapominaj nigdy o naszym monarsze, który konsekrację twą umożliwił.

Paryż 11-go kwietnia.
Rząd wypracował projekt kolonizacji Algieru. Gubernator tamtejszy ma zakupić niezwłocznie grunta na założenie dwustu wsi.

Marsylja 11-go kwietnia.
Wybuchło tutaj znowu bezrobocie robotników portowych. Zaprzestało pracy 7,000 ludzi.

Londyn 11-go kwietnia.
Dzienniki indyjskie podają tekst przemowy, którą wygłosił emir Afganistanu przy otwarciu durbaru (sejmu) w Dżellalabad w obliczu czterystu chanów i książąt. „Afganistan ma tylko jednego nieprzyjaciela, jest nim Rosja. Gdyby nieprzyjaciel ten odważył się przekroczyć nurty Amu Daryi, spotka się z ogromnem wojskiem, którego rezerwę stanowić będą pułki sprzymierzonej z nami dostojnej przyjaciołki, cesarzowej Indji".

Londyn 11-go kwietnia.
Załoga tutejsza została znacznie wzmocnioną. Szyldwachy z nabitą ostro bronią przez całą noc otaczają gmachy publiczne.

Bukareszt 11-go kwietnia.
Wyszło rozporządzenie rządu, zabraniające wszelkich loteryj.

Konstantynopol 11-go kwietnia.
Jacht sułtański: „Izzedin" wypłynął do Warny, celem zabrania księcia Aleksandra bułgarskiego do Konstantynopola.

Petersburg 11-go kwietnia.
W „Zbiorze praw" ogłoszono rozporządzenie, według którego okręg sewastopolski i wojenne gubernatorstwo nikolajewskie pozostają nadal w stanie wzmocnionej obrony do czasu nadejścia wyznaczonego dla stanu tego terminu. Zarządy te pozostają też nadal pod władzą odeskiego jenerał-gubernatora.

Petersburg 11-go kwietnia.
Dyskusje w sprawie tranzytu zakaukaskiego zostały już zamknięte. Świeżo wydrukowany zbiór protokułów podaje opinje każdego członka w szczególności. Ostatnia decyzja zapadnie w radzie państwa.

Petersburg 11-go kwietnia.
Przepisy o powinności wojskowej mają obowiązywać i na Kaukazie, z wyjątkiem zastrzeżenia dla kozaków kubańskich i terskich.

Petersburg 11-go kwietnia.
Według Najwyższego rozkazu towarzystwo floty dobrowolnej przeszło pod zarząd ministerstwa marynarki.

Moskwa 11-go kwietnia.
Miejsca dla publiczności na całej drodze, wytkniętej dla Najwyższego wjazdu będzie urządzała komisja koronacyjna dumy. Cena tych miejsc wynosić ma 3—10 rs.

Kaługa 11-go kwietnia.
Oka wczoraj puściła.

TELEGRAMY HANDLOWE.

Berlin 10-go kwietnia.
Konsorcjum pożyczki miejskiej berlińskiej, złożone z Banku narodowego, firmy Jakób Landau i wrocławskiego Banku dyskontowego po umieszczeniu szybko rozkupionych akcyj na 8,000,000 marek, postanowiło emitować jeszcze swoich papierów na 5,000,000 m.

GIEŁDA.

Dnia 11-go kwietnia 1883-go roku.

Spokojny był przebieg giełdy dzisiejszej. Pod wpływem maleńkiej wczorajszej obniżki kursu rubla w tranzakcjach krótkoterminowych w Berlinie, rozpoczęto obroty po kursach nieco wyższych niż wczorajsze końcowe, lecz nieprzewyższających tych, jakie wczoraj z początku płacono.

Depesze szacunkowe poranne były bezzmienne 203 za 100 rs. w tranzakcjach końcomiesięcznych, różnica więc w porównaniu z dniem wczorajszym nie mogła być bardzo wielka, a zaraz po zaspokojeniu pilniejszych zapotrzebowań kursa znowu słabnąć nieco poczęły.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano o 2½ kop. wyżej — 40.47½, płacono 49.42½, później 49.40.

Za krótkoterminowe również zwyżka żądań wynosi 2½ kop. do 49.37½. Płacono z początku 49.32½, później coraz mniej do 49.27½.

Na pomniejsze miasta niemieckie długoterminowe weksle płacono 49.37½ z początku, potem taniej do 49.32½, za krótkoterminowe 49.22½ bez zmiany.

Na **Londyn** bez zmiany żądano 10.03, płacono z początku 10.02½, później cena spadła do 10.01, a nawet do 10 rs. za 1 ft. sterl.

Na **Paryż** żądania bez zmiany 40.05. Płacono taniej niż wczoraj 40 i 39.97½.

Na **Wiedeń** obrót nieznaczny. Zmiany żadnej. Płacono 84.40 i 84.30, przy żądaniu 84.50.

W końcu po dopełnionych notowaniach usposobienie wzmocniło się cokolwiek.

Listy likwidacyjne i pożyczka wschodnia przy braku kupujących pozostały przy żądaniach wczorajszych, po 87.45 za likwidacyjne większe, 87.25 za mniejsze, 91.75 za wschodnią I-ej i II-ej emisji i 92 za III-ej.

Listy zastawne ziemskie były w małym obrocie. Żądano za wszystkie serje i wszystkie odcinki po 100.10. Kupić zdołano serji II-ej lit. A. i serji III-ej lit. A. i B. po 99.95, III-ej małe po 99.90.

Listy miejskie kupowano w serji III-ej i IV-ej. Za III-ej płacono 92.35, 92.40 do 92.60, za IV-tą — 91.30.

Żądania nie wiele się różnią od wczorajszych. Za serję I-szą żądano 95—10 kop. drożej, za II-gą—93.10 — o 40 kop. taniej, za IV-tą—92.75— o 30 kop. wyżej, za IV-tą bez zmiany 91.45.

Akcje bez obrotu. Oddających brak.

Godzina 12½. Usposobienie mocniejsze. Długoterminowych weksli na Berlin nie chciano oddawać niżej 49.42½, krótkoterminowych niżej 49.30.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 11-go kwietnia 1883.

Dowóz ogólny bardzo mały. Pszenicy dowieziono 100 korcy, żyta 20, owsa 25, innego ziarna nie dowieziono.

Usposobienie w handlu zbożem zwyżkowe.

Za bardzo dobrą pszenicę z jednego z dominjów podwarszawskich — z którego dostawiono 75 korcy—osiągnięto wysoką cenę 9 rs.

Cena pszenicy gorszej od rs. 8.

Żyto wyborowe osiągnęło cenę 5.30 wyjątkowo.

Średnie niżej rs. 5.

Dowóz siana i słomy bardzo niewielki.

Piękniejsza pogoda, ciepło, które znaczny wpływ wywrze na wegetację, spowodowały znaczną obniżkę ceny siana, która i dalej rozwinąć się może, choć zapasy są bardzo nieznaczne.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 10-ym kwietnia roku 1883-go, a nie doręczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Ring Herbst dla Heinricha Herbst,—Saski Hotel, Michał Kowalew,—Pieczynski,— Lilenschtejn, St.-Janska, Janu Leopold, Krzywe-Koło,— Institucja Holzer,— Byszewski, Jerozolimska 19c, — J. Nusswald, Zimna, — Ewchon Mowschowicz Szapira, — Hotel Saski, Potocki, —Chmielna 47, Jaroszyński,— Marro, hotel Krakowski, — Nowolipki 7, Szwarcman, — Mokotowska 3, Antoni Klimczewski,— Trembacka 29, Stanisława Kolińska, — Nalewki 10, Berkow Peremolnik,— M. N. Merinberg, — Adolf Święcicki, Ogrodowa 13.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATRA.

WIELKI: Dziś: „Gizella" i „Wesele w Ojcowie". Jutro: „Żydówka" (występ pani Miller-Czechowskiej). — ROZMAITOŚCI: Dziś: „Syn Giboyera". Jutro: „Serafina". — MAŁY: Dziś: „Dzwony kornewilskie". Jutro: „Rodzina Furiosów".

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 7 cali 9.

(1307) Dentysta ***M. H. Neumark,*** b. wychowaniec specjalnych szkół dentystycznych w Ameryce, przez lat 12 w mieście tutejszem bez przerwy praktykujący, wstawia sztuczne zęby po rs. 2 (najlepszym systemem amerykańskim). ***Tłomackie*** nr **9.**

— Aby wyprowadzić z błędu sz. publiczność oraz pp. kundmanów, oznajmiam niniejszem, iż panu E. Kwiecińskiemu sprzedałem tylko fabrykę czekolady, pozostały zaś remanent wyrobu sprzedaję hurtowo i detalicznie w składzie przy ulicy Kapitulnej. ***Jednak fabrykę pierników, świec i wyrobów woskowych prowadzić będę, jak do tej pory, tak i nadal, pod moją własną firmą.*** —321—

Jan Wróblewski.

Od Lecznicy Marszałkowska 28.
Dr Korniłowicz rozpoczął przyjmowanie chorych w lecznicy i w domu. —338—

ADMINISTRACJA
TOWARZYSTWA
W. J. Ragozin i spółka
w Moskwie

niniejszem mam zaszczyt zawiadomić szanownych klijentów swoich, iż ***fabryka oleju mineralnego i smarów*** do Towarzystwa należąca, jak dotąd, tak i nadal, w pełnym zostaje ruchu, i że wszelkie przeciwne pogłoski przez konkurentów rozsiewane, pozbawionemi są prawdy. Administracja Towarzystwa poleca swoją oleonaftę nadal łaskawym względom szanownych odbiorców, zapewniając ich o punktualnem wykonywaniu wszelkich zleceń. Zamówienia przyjmuje ajencja jeneralna na Królestwo, w domu pod firmą ***Herman Meyer w Warszawie, Orla 7.*** —295—

— P. Aniela ***Ciechanowska***, właścicielka magazynu mód (przy ulicy Nowy-Świat nr 47), powróciła z zagranicy, zaopatrzywszy magazyn swój w najświeższe modele oraz towar na sezon wiosenny i letni. —1312—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— K. K. — Kwestja dawna już została zadecydowaną i już zmienioną nie będzie. — F. (339)

— Czarnego pana, jadącego tramwajem od rogatek wolskich we wtorek, o godzinie 6-tej, zapytują jadące wówczas dwie panie z chłopczykiem, dokąd jechał? —1310—

— C. W. — List odebrałem — nie wiem o kim mowa — proszę dać wyraźniejsze objaśnienie za pośrednictwem poczty. Dwa ruble do zwrotu.
—1281— P. P.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 10, 1-e piętro,

1) Przyjmuje na sprzedaż wszelkie ruchomości, towary i wyroby fabryczne.
2) Wyprzedaje takowe każdodziennie z wolnej ręki, a we Czwartki przez licytację.
3) Wielki wybór mebli nowych i używanych. tak wykwintnych, jakoteż skromnych.

Obstalunki na roboty tapicerskie

4) Dywany, serwety, lustra, żyrandole, biżuterja, porcelana, szkło, garderoba.
5) Obrazy, przedmioty sztuki, bronzy i wszelkie wyroby galanteryjne, kufry, walizy, i t. p.

Otwarta codzień od godz. 9 rano do 7 wieczór, w Święta, od 12 do 6. 27

Ważne
dla pp. Przemysłowców.

W dobrach Jundziłłowskich Dobromyśl, położonych nad spławną rzeką Szczarą, o 12 wiorst od stacji k. ż. Moskiewsko-Brzeskiej Domanowo, w okolicy niezmiernie w las obfitej, może być założona huta szklanna. O bliższe informacje proszę się zgłaszać na ul. Widok 13, m. 2, codziennie do godz. 10 rano. 1252

Rs. 2,000 i rs. 4,000

potrzebne są na hypotekę domu murowanego w Warszawie. Uprasza się o pozostawianie adresów w kantorze Kurjera, pod lit. G. S. 1236b

KOŁDRY

przyjmują się do szycia po cenach nizkich.— Bednarska № 10, mieszk. 2. 1255

Do sprzedania 1215
Dobra Ziemskie

bez żadnych służebności w gub. Warszawskiej 11 w. od kol. Terespolskiej, ogólnej przestrzeni wł. 30, w czem łąk włók 6, lasu 9, złożone z 2-ch folwarków: jeden 13, drugi 17 włók posiadających oddzielne hypoteki, z których każdy może być osobno sprzedany.—Wiadom. Chmielna 13, mieszk. 4, od 3—6 po południu.

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi, zależy od jego własności sprowadzania na powierzchność ciała zapaleń i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw : **rozdrażnieniom w piersiach, katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.**

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rossji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wlinsi.

46 —

!WROCŁAW!
Hôtel de Rome

w środku miasta, poleca **ładne pokoje frontowe, na 1 i 2 piętrze, pokój od 1.50 do 2.50 M.—Wyborowa usługa.** 835

Tabela wygranych
w drugim dniu ciągnienia 3-ej klasy 140-ej loterji klasycznej
dnia 10-go kwietnia 1883 roku.

(Podług tabeli tymczasowej Ch. Keltera).

Rs. 5000 Nr 9208 — **Rs. 3000** Nr 7110 — **Rs. 2000** Nr 7040 — **Rs. 1500** Nr 20632 — **Rs. 1000** Nr 7055 — Po **Rs. 200** NN-ra 152 5373 8959 12436 16019 17204 17507 17909 20043 21091 23139 23400 — Po **Rs. 80** NN-ra 3 1234 2456 2484 2491 2699 3839 4011 5356 6009 6087 6841 7678 9930 11824 12020 12817 13029 13149 13544 15758 16112 16423 17612 17726 17856 19796 20881 20909 21407 22189 22997.

Następujące numera wygrały po rs. 60:

49	1732	3653	4942	6243	7599	8685	10049	11990	13248	14610	16171	18330	19335	20829	22135
203	35	99	60	60	7626	89	94	12021	81	73	16229	34	19433	94	22248
23	1830	3753	76	80	43	8708	10139	44	13334	76	16302	97	60	20905	98
30	84	85	5005	91	46	17	10276	70	65	14710	78	18422	19524	53	22301
321	1922	3833	75	6318	57	70	10304	12144	88	14808	16402	28	19628	91	63
65	52	3992	90	36	88	8831	51	58	13476	14951	16547	33	33	21041	64
536	2022	4000	5152	51	7710	67	78	59	80	88	68	38	19750	52	94
53	2126	18	5210	6417	11	76	10440	68	13519	15123	16621	71	19825	60	22427
91	2205	81	66	39	7833	8971	10640	78	38	15208	29	73	19922	21197	35
611	57	89	81	6517	57	72	54	92	13654	24	62	18541	51	21210	59
40	2439	4111	86	34	90	9018	65	12202	65	15352	16704	49	20158	45	62
734	46	4205	5341	6646	7902	86	10870	56	82	67	49	52	20302	53	22508
39	2532	29	53	58	95	9104	10965	12404	89	83	59	58	8	77	22749
78	2618	51	57	91	8009	54	11045	7	95	15411	61	72	15	21328	22875
806	54	63	5520	6814	26	66	11240	77	13731	15504	82	18664	22	47	22940
53	2782	4324	5613	95	80	9222	45	86	13802	10	85	18732	57	65	41
68	2808	75	24	6948	97	47	50	12551	40	12	17007	49	94	84	23041
93	18	4425	5761	65	8128	76	11331	52	42	19	20	66	99	21401	98
922	38	36	63	71	8231	88	50	79	88	22	37	90	20442	38	23141
29	2943	73	95	7022	76	9315	11437	12604	13902	15656	17121	18838	62	57	82
92	92	85	5809	7200	8310	35	57	49	14030	59	17244	45	74	78	23217
1041	3044	4536	43	55	34	9422	11500	95	45	60	52	67	20561	21502	25
1110	3190	82	47	64	70	34	13	12748	60	15761	97	18949	81	21634	23350
33	3258	4623	82	7319	98	37	54	78	94	65	17324	60	87	58	56
1215	63	49	83	7461	8410	9509	11726	12845	14116	75	96	94	94	60	23404
46	69	65	5906	64	19	12	71	49	31	15850	17458	19087	20610	21759	43
62	3335	86	34	77	22	19	78	56	83	15941	68	19127	33	21841	
1315	79	4731	43	79	71	9614	79	12912	14224	69	90	49	56	60	
45	3454	43	73	88	8522	9707	91	20	56	16048	17585	65	76	75	
1449	3541	67	6010	7516	44	9847	11836	26	96	49	92	66	93	95	
1516	60	4820	12	27	69	53	11920	50	14365	70	17742	19207	20713	21980	
25	93	39	27	40	90	9918	22	69	98	95	17892	18	29	22028	
1662	3623	74	33	57	98	23	25	13025	14550	16101	18045	46	39	29	
76	31	82	6102	62	8646	62	32	76	64	39	82	97	78	99	
1717	43	4910	6201	77	80	71	46	13114	92	44	18130	19311	20815	22130	

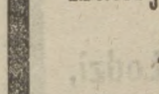


MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH
Karola Szlis,
MIODOWA № 6, wprost kościoła.

Posiłkując się krojem zupełnie nowym, suknie wykończa **zręcznie, elegancko i wygodnie.** Wybór materjałów krajowych i zagranicznych. Ceny od **najprzystępniejszych** dla każdego, w żądaniach **wykwintnych** również umiarkowane. Sposób brania miary na prowincję wysyła się. **Gotowej roboty** także korzystnie nabyć można. 1100



SKŁAD 32
Materjałów opałowych, Owsa i Siana prassowanego
Łapińskiego Augusta i S-ki.
Skład Jerozolimska Nr 73.—Kantor Składu, Zgoda Nr 1, wprost Przeskok.



Kocz z fordeklem
Faetony, Wolanty, Bryczki,
nowe i używane.—Śliska Nr 13. 1108

Letnie Mieszkanie

przy kolei Nadwiślańskiej 2 wiorsty od przystanku Wilga, w lesie nad rzeką, są 3 mieszk. po 3 pokoje z kuchnią. Wszelkie wiktuały i pocztę dwór codziennie dostarcza. Wiad. Obożna 4, mieszk. 13 i u p. Nacz. st. Wilga. 1068

Lecznicza bezpłatna
dla niezamożnych chorych,
z domem zdrowia,
Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.
Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie prócz świąt.
Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.
Od 11 do 12 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Poniedziałki, czwartki i soboty.
Od 11 do 12 **profesor Szokalski i dr. Piaszczyński.** Choroby oczu; we wtorki, czwartki i soboty.
Od 12 do 1 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci; wtorki i soboty.
Od 12 do 1 **dr Malinowski.** Choroby wewnętrzne i dzieci w poniedziałki, środy i piątki.
Od 12 do 1 **dr Guranowski.** Choroby uszne, codziennie, prócz świąt.
Od 1 do 2 **dr Zweigbaum.** Choroby właściwo kobietom, codziennie prócz wtorków.
Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne. Codziennie prócz świąt.
Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby nerwowe; we wtorki i piątki.
Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby płuc i gardła; w piątki.
Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie prócz świąt.
Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne; w środy i soboty.
Od 3 do 4 **dr Sztembarth.** Choroby kobiet; w poniedziałki, środy i soboty.
Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtuszewskiego, Stare-Miasto № 11.

Plaster Thapsia
LE PERDIEL-REBOULLEAU
jedynie przyjęty w Szpitalach
JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW
przeciw
Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretyczny etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).
w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zeuchnera, Ziemińskiego i Lilpopa.

Młoda intelligentna Osoba

obznajmiona **z buchhalterją, językiem russkim**, zaraz pragnie wyjechać do Rossji. Wiadomość u Emilji Dobieckiej, Senatorska № 5, w Hotelu Litewskim № 22 mieszkania. 894

RZĄDCA DÓBR,

agronom wykwalifikowany, który kończył szkołę agronomiczną w **Żabikowie** pod Poznaniem, z kilkoletnią praktyką, poszukuje posady w **Królestwie** lub **Cesarstwie**. Biuro Komisowe Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 6, naprzeciw Ś-go Krzyża. 906

Kantor Nauczycieli (kaucjonowany) i Bon różnej narodowości

ZAŁĘSKIEJ,

NIECAŁA № 4. 36

FABRYKA
Puszek blaszanych

do Proszków Perskich 1/8 funtowych w rozmaitych gatunkach, na żądanie może być wyciśnięta firma, sprzedaje po cenie za 1000 sztuk rs. 15, oraz 1/4 funtowych wraz z firmami za 1000 sztuk rs. 25; różne puszki z firmą po cenach bardzo nizkich i różne roboty blacharskie galanteryjne. oraz przyjmuje pokrywanie dachów i reperacje. **M. Dulman,** Majster Blacharski, ulica Grzybowska № 14. 1254

Pies czarny

z białemi nogami i ogonem, szyją i łatą na krzyżu, rasy Terre-neuve, wczoraj rano zaginął. Znalazca odprowadzi na **Plac Warecki** № 14 do stróża za nagrodą. Przetrzymujący pociągnięty będzie do odpowiedzialności. 1281

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., w domach po **fabryce „LAFERME“,** przy ulicy **Marszałkowskiej № 32,** róg Złotej

Sklepy i Lokale

fabryczne i przemysłowe, a także

OGRÓD

na bawarję i zakład restauracyjny.

Wiadomość na miejscu. 905

Świetny 1166
INTERES

Dla pp. Kapitalistów, jest do odstąpienia suma 2,200 rs. na bardzo przystępnych warunkach, z odstąpieniem dobrego procentu, zaraz wymagalna, z obligu rejentalnego, od prokurenta domu handlowego **Nefe & Flatau p. Artura Markusfelda,** adwokata przys. Wiadom. w składzie wódek, Przejazd № 4, od g. 10—1.

Poszukuje się

PRZEDSIĘBIERCY

dla utrzymywania kuchni i bufetu w Klubie Lejb-Gwardji Litewskiego pułku. Kaucja jest wymagalną. Zgłaszać się do koszar Ujazdowskich mieszkanie kapitana Bruna. 1191

Grunta z lasem pod Wille
w Otwocku,

przy samej stacji i rzece Świdrze, o 50 minut jazdy koleją od Warszawy, są do sprzedania na morgi. Bliższa wiadomość u rejenta Maciejewskiego, gdzie i plany obejrzeć można. 1189

Letnie Mieszkanie.

Do najęcia w blizkości przystanku Brwinów kolei Wiedeńskiej, w sosnowym parku, dwa obszerne pokoje z meblami, kuchnia z pomieszczeniem dla służby. Cena od umowy. Wszelka łatwość dostania produktów. Codzienna komunikacja z koleją zapewniona. Bliższe szczegóły w redakcji „Echa,“ ulica Mazowiecka № 11. 1208

WAŻNE DLA DAM.





8 z rzędu edycja nowo opracowana **już opuściła prassę** w języku polskim „Najnowsza najpraktyczniejsza ułatwiona metoda kroju sukień, okryć damskich i dziecinnych,“ zawiera drugą dodatkową metodę na sposób francuzki poprawnie przezemnie opracowaną. Podług obydwóch metod można rysować formy w dwojaki sposób, od ręki lub też za pomocą sztucznej krzywej linji, ułatwiającej bardzo naukę rysunku wszelkich form. Edycja **8 powiększona,** zawiera stale nowe **poprawne zasadnicze podstawy** wszelkich najnowszych staników francuzkich, polonez, penioary, vetemany, gabryele, amazonki, różne fasony spódnic, wiele płaszczy i mantyl dolmanowych i innych pięknych okryć, tudzież dział o estetyce, o sposobie zastosowania form na fignry nieforemnie zbudowane, o zastosowaniu form do każdej mody, o wymiarze garnirunków na ryciny mód, o sposobie krajania fasonów z materjałów—fastrygowaniu i wiele jeszcze technicznych szczegółów, które rycinami uwidocznione i tak jasno opisane, że nawet same panie z dzieła wyuczają się kroju, jest to owoc długoletniej sumiennej pracy w zawodzie nauczycielskim i autorskim.—Prace moje zjednały sobie ogólne uznanie i wziętość tak w kraju jak i zagranicą, czego dowodem sama ilość wydań tak w polskim języku jak w przekładzie rossyjskim, a 2 edycje w niemieckim dawno już wyczerpane. **Nagrodzony na wystawie** przemysłowo-rękodzielniczej **w Moskwie 1882 r. dyplomem pochwalnym** za najpraktyczniejszą metodę kroju, która jako wzorowa, zaleconą została do szkół krawiectwa. Przyznano mi patenta wynalazku w ministerstwie przemysłu i handlu w **Paryżu, Brukseli** i innych stolicach mody.—Cena dzieła z rysunkami tak w polskim językn jak i w przekładzie rossyjskim rs. 3 kop. 50, linijka krojowa rs. 1 kop. 50.—**Na kursa kroju i szycia sukień, okryć i bielizny** mężkiej, damskiej i dziecinnej, przyjmuje się każdodziennie.—Cena metody kroju bielizny z rysunkami rs. 2.—**K. GŁODZIŃSKI** nauczyciel, autor metody i właściciel szkół krawiectwa we Lwowie, w Krakowie, w Petersburgu, a w **Warszawie** osobiście udziela **Miodowa № 1.** 1063

Nowo otworzony Skład Nici, Włóczek cieniowych
i Towarów Galanteryjnych,

51. Nowy-Świat, naprzeciw apteki W. Lilpopa. **51.**

Nowo-otworzony mój zakład zaopatrzony w najlepszy, najmodniejszy towar, pochodzący z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych, poleca: włóczki, filozele, pele, kordonki, jedwabie, desenie, kanwy i różne roboty na kanwie, suknie i atłasie, wstążki, koronki, hafty, różne bawełny, pończochy, guziki i t. p. towary norymbersko-galanteryjne, po cenach przystępnych. **H. SCHIWUJ.** 974

NOWOŚĆ!

Dla udelikatnienia cery kosmetyczno-spermacetowe
RĘCZNICZKI DO TWARZY
Perfumera A. Engłunda.

Środek usuwający krosty na twarzy, piegi, żółte plamy, węgry i t. p., udelikatniający cerę i nadający takowej świeżość młodości.—**Ręczniczki** te są dogodne w podróży, podczas kt7rej szczególnie twarz podlega wpływom słońca, kurzu, wiatru i zimna; służą do odświeżania skóry na twarzy, podrażnionej złem powietrzem w teatrach, salonach i t. p., osobliwie dla **panów Artystów i dla osób używających** do charakterystyki, szminki, blansze i róże.—Dla uniknięcia podrobień każda paczka zaopatrzona jest podpisem czerwonym atramentem wynalazcy **„A. Engłund.“**

Cena paczki zawierającej 12 sztuk ręczniczków kop. 60, z przesyłką najmniej 2-ch paczek rs. 1.50, 4-ch paczek rs. 3.—Wyłączna sprzedaż w Warszawie **w Perfumerji**

Leon et Comp.

NOWO-SENATORSKA № 4. 749

Skład Główny dla Rossji w St. Petersburgu u **A. Engłund,** M. Italiańska № 3

Od 1 Lipca r. b., poszukuje się w środku miasta, a mianowicie w pobliżu placu Teatralnego lub Zielonego,

LOKALU na KANTOR

złożonego z trzech dużych i jasnych pokoi, z osobnem, wygodnem wejściem, na parterze lub 1-m piętrze, do lokalu tego jest nieodzownie potrzebnem pomieszczenie dla woźnego, (kuchnia i 1 pokój), a pożądanemi byłyby przy samym kantorze, jeszcze 2 piękne pokoje na mieszkanie dla szefa biura. — Oferty uprasza się składać w Biurze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frendler, pod lit. **S. P. P.** 985

„WANDA"
Pracownia Sukień i Okryć damskich,

Nowy-Świat № 22, pierwsze piętro,

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres toalety damskiej wchodzące tak z własnych jak i z powierzonych materjałów.—Obstalunki wykonywane są spiesznie z największą akuratnością, po **cenach najumiarkowańszych.**—Posiada suknie gotowe czarne tybetowe, przybrane materją, od rs. 20,—suknie wełniane kolorowe, najświeższych fasonów, od rs. 18 i wyżej.—Żądającym robić będę i nadal na spłaty miesięczne i tygodniowe, za pewną gwarancją. 1077

MAGAZYN ANGIELSKI
ulica Nowy-Świat Nr 51,
w Lublinie Krakowskie-Przedmieście, oraz w Łodzi,

zaopatrzony jak zawsze tak i na sezon bieżący, w wielki dobór

UBIORÓW MĘZKICH I DZIECINNYCH,

wykonanych z najtrwalszych materjałów pierwszorzędnych fabryk Anglji i Francji. Obok elegancji kroju, najgłówniejsza uwaga zwróconą jest **na trwałość** ubrań. Przy wielkim wyborze gotowych ubrań, rozmaitość cen ułatwia nabywanie takowych przez osoby mniej nawet zamożne. 717

Ważne dla PP. Kupców.

Z przyczyny zmiany interesów familijnych jest do odstąpienia Skład herbaty z wielkim zapasem towaru, elegancko urządzony przy jednej z pryncypalnych ulic, wraz z firmą powszechnie znaną w Cesarstwie i Królestwie, nagrodzoną medalami. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 52 w składzie herbaty. 1090

Do wydzierżawienia

od 1 Lipca r. b., Mleko od 70 krów, dobrze utrzymanych mil 6 od Warszawy przy szosie. Wiadomość na miejscu w Janowie, pod Nowo-Mińskiem 1235

Fabryka porteru i Piwa Bawarskiego
Haberbusch & Schiele,

w WARSZAWIE,

ulica Krochmalna № 1003,

Ma zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, iż ukończywszy już zimową fabrykację Piwa szynkowego **rozpoczęła dziś Sprzedaż Piwa Bawarskiego Zapasowego** (Lagrowe) na beczki i butelki w fabryce, na kufelki zaś we wszystkich Zakładach Piwo z Fabryki pobierających. Poleca się zarazem wyborowym **porterem marcowej fabrykacji** tak zwykłym, jak i dubeltowym (Extra double tout). Piwa powyższe sprzedają się również w butelkach, ozdobną etykietą firmy opatrzonych, lecz nie mniej jak 30 butelek. Mając zaprowadzony w kantorze fabryki naszej Telefon, jesteśmy w możności wszelkie zlecenia nam udzielone z możliwym pośpiechem uskuteczniać. 1011

W d. 12 Kwietnia o godz. 12 odbędzie się u p. Henryka Baryckiego, przy ul. Włodzimierskiej № 2,

sprzedaż przez licytację

następujących rzeczy, jako to: garnitur mebli, 2 szafy, komoda, stół jadalny, lustro w złoconej ramie, maszyna do szycia, 2 szafki, lampa stojąca etc. 1021

Lokal fabryczny

z motorem, siły 4 koni, zaraz do wynajęcia. Wiadomość Zelazna № 1134, w kantorze. 1097

BUCHHALTERJI

Lekcje udziela J. DANILEWICZ, Autor, Królewska 13, przyjmuje od 3—6 po południu. 1207

Pan J. Lehr,
WŁAŚCICIEL
SKŁADU FUTER

egzystującego od lat 16 przy placu Krasińskim, w Starym-Teatrze, przy rogu ul. Świętojerskiej, wyjechał za granicę w celu zaopatrzenia swego składu w najświeższe i najlepsze towary futrzane. Tamże przyjmują się futra na letnie przechowanie. — Żądającym asekuruje się przedmioty od ognia. 1220

Do sprzedania na 2-ej wiorście od dworca dr. żel. W.-W. na Czystem, przy plancie kolei

POSESSJA 1193

składająca się z 7 mórg miary nowo-pol., obecnie uprawiana pod ogrody, do sprzedania.—Bliższą wiadomość powziąć można w kantorze komisowym Dangel i Seyfert Marszałkowska 43.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Proszek Kajenny

na wszelkie robactwo domowe, przewyższający w skutku proszek perski, za który ciągle odbieram pochwały, ale tylko z mojej firmy i za ten ręczę, gdyż bywa podrabiany.

Trociczki, Proszek i Płyn

niezawodny środek na wyniszczenie **móli.**

TYNKTURA NA PLUSKWY

która niszczy je w jednej chwili z ich zarodkami i przewyższa w skutku nazwy zagraniczne

POWIDŁA INDYJSKIE

na **Myszy** i **Szczury,** od których natychmiast padają.

Proszek Perski,

poleca Główny Skład Zapałek i wyrobów chemicznych **T. Kozłowskiego,** dawniej **W. Dzisiewskiego,** przy ul. Senatorskiej № 25. obok cukierni Ferrarego. 1089

MAJĄTEK ZIEMSKI.

W gubernji Kaliskiej powiecie Sieradzkim z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, jest do sprzedania majątek ziemski złożony z włók m. nowo polsk. 61, mórg 9, wolnych od wszelkich służebności. Po opłaceniu rat towarzystwa kredytowego i wszelkich tak skarbowych jako też gminnych podatków (sądu, wójta, szarwarków i t. p.) Stały dochód roczny wynosi rs. 8000.

Dom mieszkalny murowany obszerny, budynki gospodarcze murowane w dobrym stanie, oprócz ogrodów owocowych, warzywnych i spacerowych dwór otaczających, jest od kilku lat na przestrzeni mórg 30 (300 pręt.) założony ogród owocowy wyborowych gatunków owoców, okolony szpalerem z drzew morwowych, grabiny i leszczyny, odgraniczony od gruntów włościańskich 13-ma sadzawkami z których każda jest zarybioną 12,000 karpi. Nadto są jeszcze 2 sadzawki w lesie i 3 w ogrodzie, zarybione różnemi gatunkami ryb. Rybołówstwo na wodach i ustępach rzeki Warty. Dochody możliwe z drzew owocowych jako niestałe, również jak i dochody z ryb jako wchodzące do budżetu dopiero z rokiem przyszłym, nie są wliczone do powyższego rocznego dochodu. Oprócz Towarzystwa Kredytowego, majątek nie jest obciążony żadnemi długami. Bliższą wiadomość powziąć można w Sieradzu u kupca Ansorge, albo w Warszawie w kantorze agenturowo-komisowym Dangel & Seyfert. Marszałkowska 43. 1184

Fortepian

w zupełnie dobrym stanie, fabryki Hofera, do sprzedania. Wiadomość na miejscu, Marszałkowska 45, mieszk. 5. 1282

Fabryka wyrobów metalowych i bronzowych

KAROLA WEIDEMANNA

egzystująca od roku 1856

w Warszawie, ulica Nowy-Świat № 52.—Filja: Łódź, Piotrkowska ulica № 520.

Poleca największy wybór **Kandelabrów, Świeczników, Lichtarzy** do pisania w wielkim wyborze, podług modeli Paryzkich i Wiedeńskich.—**Okuć** do domów, **Rolek** do mebli, **Żelazek, Moździerzy, Kranów** i t. p., po cenach umiarkowanych. **KAROL WEIDEMANN.** 976

MAGAZYN MÓD

E. BIAŁKIEWICZ,

12 Niecała 12,

ZAOPATRZONY ZOSTAŁ W NAJŚWIEŻSZE MODELE PARYZKIE, JAK RÓWNIEŻ W DOBÓR KAPELUSZY. **PRZYJMUJE SUKNIE DO ROBOTY,** KTÓRE WYKONYWA Z CAŁĄ AKURATNOŚCIĄ, Z CZEM SIĘ POLECA SZ. PUBLICZNOŚCI. 1280

Masło świeże stołowe

najlepsze, bo trzy razy w tygodniu nadsełane do naszego handlu, wyrabiane najnowszym sposobem, za pomocą centryfugi ze **słodkiego mleka,** w majątku W. Trembickiego w Piekarach, w formach jedno funtowych, w papier pargaminowy opakowane, w którym bardzo dobrze się konserwuje i jak najdłużej, poleca handel

BRACI WRÓBEL,

obok kościoła Ś-go Krzyża. 939

Potrzebną jest Panna dobrze robiąca

Pudełka apteczne.

Wiad. w Zakładzie Introligatorskim Chmielna № 1, mieszkania 27. 1278

Ostrzeżenie.

Zagubiony został REWERS na rs: 725, wystawiony w m. **Biały** w d. 1 Lipca 1879 r., przez p. **Jana Bogusławskiego,** płatny w d. 1 Lipca 1885 r. Ostrzega się aby nikt takowego nie nabywał, pod skutkami prawa.

Antonina z Bogusławskich

1279 **REYCH.**

Ładne i tanio

całe urządzenie sklepowe, 28 szuflad z wystawą i gazem.—Wiadomość Trębacka Nr 7, u stróża. 1018

PANNY

potrzebne podręczne do sukien.—Wiadomość Trębacka № 1, stróż wskaże. 1019

1019 **Bartłomiejczyk.**

Kary Ogier rosły

i 4 różnej maści konie, sprowadzone z prowincji do sprzedania w hotelu Polskim.—Stangret Adam wskaże. 1284

Pracownia sukien i okryć damskich

M. SANGARSKIEJ,

Aleksandrja № 6, otworzoną zostanie z d. 15 Kwietnia r. b.—Tamże potrzebne są panny do staników podręczne zaraz. 1274

Zarząd

Stowarzyszenia spożywczego „Merkury”,

podaje do wiadomości, że sklep Stowarzyszenia, mieszczący się dotąd na Nowolipkach wprost ulicy Dzikiej, przeniesiony został na ulicę Karmelicką pod Nr 9. 1023

Majątek Ziemski

rozległy przeszło włók 40, w tem lasu włók 10, bez żadnych służebności, w gub. i pow. Radomskim, nad rzeką Pilicą położony, do sprzedaży lub zamiany na Nieruchomość w Warszawie.—Bliższą wiadomość powziąć można u p. Kowalskiego, Nowy-Świat № 12 zamieszkałego.—Pośrednictwo wyłacza się. 1283

Letnie mieszkania

w dobrach **Ruda** w blizkości przystanku **Dębe-Wielkie** przy kolei **Terespolskiej,** pośród lasów i wód gdzie urządzone łazienki, są różne mieszkania z meblami lub bez takowych, do wynajęcia.—Wszelkich artykułów żywności dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona omnibusem lub powozem.—Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu.—Pańska № 22. 1272

Do sprzedania zaraz:

1 maszyna parowa o sile 25 koni.
2 stosowne kotły, górny i dolny.
1 kompletna **armatura** z rurami.
1 **pompa parowa.**
1 **wentylator.**
1 **komin żelazny.**

Bliższe wiadomości udziela p. **Jakób Ginsberg w Częstochowie.** 1020



Fortepian

prawie nowy, fabr. Kralla & Seidlera, do sprzedania.—Wiadomość u zegarmistrza Elektoralna № 6. 1285

Majątki Ziemskie

przeważnie gleby pszennej z lasami, z przestrzeniami od 19—55 wł7k. Wiadom. w składzie luster, Marszałkowska 62. 1186

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 11-go kwietnia 1883 r.

	Z końc. giełdy żąd.	plac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49.37 1/2	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	10.03	—.—
Paryż 100 franków „ „	40.05	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	84.50	—.—
Papiery publiczne:		
4% Listy z. 3 okr. ser. I i II	—.—	—.—
5% Listy z. nowe z r. 1869 d.	100.10	—.—
„ „ „ m.	100.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.00	—.—
„ „ „ II	93.10	—.—
„ „ „ III	92.75	—.—
Listy zast. m. Łodzi ser. I II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.40	—.—
„ „ małe.	87.25	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	91.75	—.—
II „ „ rs. 100	91.75	—.—
III „ „ rs. 100	92.00	—.—
Akcje i obligacje:		
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow: ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. fabryki machin . .	—.—	—.—
Akcje Tow. Łazienek i Łaźni	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 151 7/18.
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 13 8/9.
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 222 2/9.
Od listów likwidacyjnych kop. 144 4/9.

TARGI „na placu Witkowskiego”.

Dnia 11-go kwietnia 1883 r.

	Pud od k.	Pud do k.	Korzec od k.	Korzec do k.
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	800	850
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyborowa .	—	—	850	900
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	500	530
„ średnie	—	—	—	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . 141 f.	—	—	345	350
Gryka . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	240	245
Masło świeże funt . . .	35	37 1/2	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	45	60	—	—
Słomy pud	25	30	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Dowozy osią dostawa franco, skład kupującego.

Pszenicy —, żyta —, jęczmienia —, owsa —, grochu polnego korcy —.

Koniczyna czerwona od rs. — do —, biała od rs. — do —.

C E N Y Z B O Ż A.

za pud na stacji „Praga“ dr. żel. warsz.-teres. z dnia 10-go kwietnia 1883 r.

Pszenica wyborowa 128 — 138, średnia 118—127, ordynaryjpa 90—110.

Żyto wyborowe 84—86, średnie 81—83, ordynaryjne 77—80.

Jęczmień wyborowy 75—88, średni —.— ordynaryjny —.—.

Owies wyborowy 88—95, średni 80—87, ordynaryjny 70—79.

Groch 76—115. **Gryka** 78—88. **Kasza jaglana** 115—125, średnia —.—, ordynaryjna —.—. *B. Werner et Comp.*

Cena okowity:

z dnia 11-go kwietnia 1883 roku.

Hurt. skład. wiadro rs. 7 kop. 62 5.

„ garniec rs. 2 kop. 48.

Rozkład jazdy na drogach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchod. godz.	Odchod. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	50 r.
Osobowy 3 klasy	11	10 r.	5	55 pp
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	— w.	7	15 w.
Osob. miejsc. 3 klasy (do Piotrkowa i Kutna) . . .	5	35 pp	10	10 r.
Warsz.-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	2	35 pp	2	45 pp
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	30 w.
Warsz.-Terespolska:				
Kurjerski 2 klasy	4	10 pp	1	15 p.
Pocztowy 3 klasy	11	— r.	7	14 w.
Osobowo-towarowy	7	15 w.	7	53 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	43 p.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 r.
Nadwiśl. do Mławy:				
Osobowy	9	21 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	42 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Osobowy	9	— w.	8	14 p.
Pocztowy	1	47 p.	2	12 r.

OBWIESZCZENIE.

Dnia 20 Kwietnia (2 Maja) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu Miasta Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na oczyszszenie w ciągu lat 4-ch, od d. 1 (13) Lipca 1883 r., do d. 1 (13) Lipca 1887 r., ulic i placów w trzech oddziałach, na które podzielono w tym celu Warszawę wraz z Pragą, a mianowicie:

W oddziale pierwszym, zawierającym trzy cyrkuły policyjne: Soborny, Bielański i Powązkowski.

W oddziale drugim zawierającym cztery cyrkuły policyjne: Wolski, Nowoświetski Zamkowy i Pragski.

W oddziale trzecim zawierającym dwa cyrkuły policyjne: Jerozolimski i Łazienkowski.

Na oczyszczanie każdego oddziału sporządzone zostały dwoiste warunki licytacyjne, różniące się tylko §§ 9, 16 i 18; — w jednych warunkach zaprojektowano dostawę wozów kosztem miasta, w drugich dostawę wozów włożono na entreprenera. Zatem przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć na każdy z wymienionych oddziałów po 2 deklaracje 1-ą na oczyszczanie ulic i placów z dostawą na swój koszt wozów i 2-ą na oczyszczanie właściwego oddziału bez obowiązku dostawy wozów, które dostarczone będą przez miasto. Wreszcie konkurenci mogą podać 1-ą tylko deklarację, albo na oczyszczenie z dostawą na swój koszt wozow, albo na oczyszczanie bez dostawy wozów, z objaśniem, że innego sposobu oczyszczania na siebie nie przyjmują i dla tego ceny za niego nie podają.

Licytacja na oczyszczenie każdego z wymienionych rozpocznie się:

Z dostawą wozów przez entreprenera:

Oddziału 1-go od summy 24,000 rs. rocznie.
Oddziału 2-go od summy 32,000 rs. rocznie.
Oddziału 3-go od summy 24,000 rs. rocznie.

Bez dostawy wozów przez enteprenera:

Oddziału 1-go od summy 18,000 rs. rocznie.
Oddziału 2-go od summy 24,000 rs. rocznie.
Oddziału 3-go od summy 18,000 rs. rocznie.

Vadium do licytacji złożyć należy, do 1-go oddziału w summie 4,800 rs., do 2-go oddziału 6,400 rs., a do 3-go oddziału 4,800 rs.

Jeżeli po przejrzeniu złożonych deklaracyj Magistrat uzna za stosowne oddać entreprzyzę bez włożenia na przedsiębiorcę obowiązku dostawy wozów, to część wymienionego vadium będzie przedsiębiorcy zwróconą.

Licytacja odbywać się będzie na każdy oddział osobno, lecz nie zabrania się jednej osobie przyjąć na siebie oczyszczanie ulic i placów, we wszystkich trzech oddziałach.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez przekreśleń na papierze stemplowym ceny, 60 kop., podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium i na koszta ogłoszenia po 60 rs.. które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu codziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się w ciągu lat 4-ch, od d. 1 (13) Lipca 1883 r., do 1 (13) Llpca 1887 r., oczyszczać ulice i place w oddziale . . . . . (wypisać w którym mianowicie oddziale), z dostawą na koszt własny wozów za summę . . . . rs. rocznie, (wypisać w którym mianowicie oddziale), z dostawą na koszt własny wozów za sumę . . . rs. rocznie), (wypisać cyframi i literami, — (lub też jeżeli przedsiębierca nie życzy sobie sam dostawiać wozów to pisać): bez dostawy na koszt własny wozów za sumę rs. ..... rocznie, (wypisać cyframi i literami), nie przyjmując na siebie innego sposobu oczyszczania i dla tego ceny za niego nie podaję, poddając się wszeelkim obowiązkom i zastrzezeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. . . . i na koszta ogłoszenia rs. 60, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w . . . . (wypisać miejsce zamieszkania.
Pisałem dnia . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 972—r

Nauka i wychowanie.

Francuzka potrzebna jest na wyjazd na wieś, od 1-go Maja. Wiadomość: Elektoralna № 45A, u właścicielki domn, między godzinami 10 a 12 zrana. 5009

Francuzka rodowita, dystyngowana, potrzebna do udzielania lekcyj konwersacji i stylu. Adresa składać należy pod liter. J. P. w biurze ogłoszeń Rajchman i Frendlera, ulica Senatorska № 18. 681

Nauczycielka przysposabia panienki do zakładów naukowych rządowych. Złota № 12, m. 10, 2-gie piętro, od frontu. 2338

Języka niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę. Wiadomość: Świętokrzyzka № 25, m. 17. Zastać można od godziny 12—2. 4314

Bona francuzka zaraz do umieszczenia. Ul. Bielańska № 17, m. 5, u p. Cieślińskiej.

Uczeń klasy VII, gimnazjum 4, poszukuje lekcyj lub korepetycji. Wspólna 10, mieszkania № 1. 4952

Nauczycielka młoda z wyższym patentem z gimnazjum III, przygotowuje do gimnazjum i pensyj, oraz udziela średniej muzyki. Plac św. Aleksandra № 7, mieszk. 9. 4582

Matka mająca własną córkę, trudniąca się nauczycielstwem, pragnie mieć powierzone dzieci do Ciechocinka. Interesowani zechcą adresy zostawić w kiosku: róg Alei i Nowego-Świątu, pod lit. F. K. C. 687

Osoba młoda, dobrze wychowana, poszukuje miejsca nauczycielki do początkujących dzieci lub do zarządu domem. Wiadomość w kancelarji gimnazjum 3-go, ul. Krakowskie-Przedmieście № 3. 688

Młoda panienka, z wykształceniem średniem i muzyką, życzy sobie przyjąć miejsce nauczycielki, w polskim domu na wsi. Wiadomość u rządcy hotelu Europejskiego pod № 1, od godziny 2 do 6. 5126

Udzielam lekcyj kroju sukien damskich, po rs. 6, miesięcznie. Ulica Królewska № 1, mieszkania 22. 5116

Niemka wykształcona, 23 lat, poszukuje zaraz zajęcia, do zarządu domem, lub dozorowania dzieci. Wiadomość: Chmielna 1, m. 9, od godziny 2 do 6. 5120

Bona francuzka lub polka potrzebna. Solna № 18, mieszk. 4. 5138

Francuz z chlubnemi świadectwami poszukuje miejsca do dzieci. Krakowskie-Przedmieście № 7, prawa oficyna, mieszkanie 28, na dole. 5113b

Polka młoda, bona, potrzebna na wieś do chłopczyka 7-letniego, musi posiadać język rosyjski. Zgłaszać się proszę od g. 11—2, ulica Ciepła № 3, w mieszkaniu państwa Ciesielskich. 5096

Posady i prace.

Panny uzdatnione oraz do nauki, potrzebne są do fabryki kapeluszy słomkowych. Dom p. Kociołkiewicza, wprost Zamku № 103, do pani Gross. 4967

Uczeń do dentysty potrzebny jest. Senatorska № 2, róg Miodowej. 4969

Panny potrzebne do krawieczyzny i nauki, z obiadem. Krochmalna № 17. 672

Niańka polka, średniego wieku, z dobremi świadectwami, potrzebna na wieś do dwojga dzieci. Wiadomość: Dzielna 9a, m. 5. 673

Panien 10 uzdolnionych w krawieczyznie, potrzeba zaraz do pracowni sukien damskich. Twarda № 20. 5034

Sklepowa z kaucją, do piekarni, potrzebna zaraz do Radomia. Wiadomość: hotel Paryzki № 80. 5072

Zaraz! urzędnik obeznany z przepisami administracyjnemi i policyjnemi, poszukuje zarządu większym domem. Wiadomość: ulica Śliska № 1, lokalu 6. 5053

Uczniowie potrzebni są do zakładu stolarskiego J. Witkowskiego, Elektoralna № 19.

Robotnicy potrzebni są zaraz do fabryki guzików. Wiadomość w fabryce Smolna 10.

Panny potrzebne są do naszywania guzików. Wiadomość w fabryce Smolna 10.

Posiadający języki rosyjski i niemiecki, obznajmiony z rachunkowością może mieć miejsce, wymaga się kaucja rs. 600. Wiadomość od 9 do 11 i od 4 do 6-tej. Sienna № 11, mieszkania № 1. 4856

Mężczyzna w średnim wieku, mogący złożyć kaucji 2,000 rs. gotówką, lub hypoteczne zapewnienie na sumę 5,000 rs., poszukuje od św. Jana zarządu domu lub posady kasjera, inkasenta i t. p. Adres: Leszno 25; 3-cie piętro od frontu. 4892

Człowiek młody, mówiący po francuzku, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty uprasza pod lit. O. M., kiosk, róg Nowego-Świątu i Alei Jerozolimskich. 651

Kasjerka odpowiedzialna poszukuje miejsca zaraz, lub od 1 Maja. Wiadomość: ul. Złota № 28B, mieszk. 25. 4919

Osoba młoda, blondyna, poszukuje miejsca u pojedyńczej osoby. — Oferty składać: kiosk, plac św Aleksandra. 352

Potrzebną jest na wieś panna służąca, z dobremi świadectwami. Wiadomość u stróża, Wielka № 13. 4829

Osoba uzdolniona potrzebną jest do szycia sukien i obznajmiona z robotami strojów damskich. Wiadomość: Marszałkowska № 34, w magazynie K. Güthner. 4824

Osoba zdatna i sumienna, życzy przyjąć obowiązek gospodyni na wieś lub w Warszawie. Wiadomość w sklepie Nowakowskiego, Bielańska № 3. 4953

Panny uzdolnione i podręczne, potrzebne są do pracowni sukien damskich. Złota № 39, oficyna prawa, 1-sze piętro. 4935

Maszynistki i podręczne do bielizny, oraz panny do haftu, potrzebne do pracowni. Twarda № 16, mieszk. 37. 4961

Człowiek młody, znający doskonale języki: rosyjski i polski, który pracował u adwokata. potrzebny jest. Wiadomość w biurze próśb, Miodowa № 3. 5131

Do magazynu Jana Thonnes, potrzebny jest subjekt, kompletnie w tym zawodzie uzdolniony, ze znajomością języków: francuzkiego i ruskiego. 5125

Czeladnicy introligatorscy potrzebni. Plac Zamkowy № 113. 5135

Osoba w średnim wieku, praktyczna, posiadająca chlubne świadectwa, pragnie umieścić się do zarządu domu, opieki nad dziećmi, lub pielęgnowania osoby chorej. Ul. Marjańska № 2 lit. A, m. 10. 5121

Panny potrzebne zaraz, zdatne do sukien i uczennice płatne. Wspólna № 34C, m. 24.

Panna potrzebną jest do staników i podręczna. Marszałkowska № 26, mieszk. 8. 5149

Panna uzdolniona, potrzebna do szycia rękawiczek na maszynie Rotha. Wiadomość w dystrybucji, dom Roezlera w pasażu. 5123

Panna do spódnic potrzebna zaraz. Złota № 18, mieszk. № 15. 5139

Panna potrzebna zaraz do staników, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Chmielna № 13a, mieszk. 23. 5141

Panny potrzebne do staników i podręczne. Królewska 41. 5148

Panny uzdolnione i do nauki potrzebne zaraz. Złota № 5, mieszk. 35. 5143

Panny uzdolnione i uczennice potrzebne są zaraz, do pracowni sukien i okryć damskich. Szpitalna № 5. 5118

Osoba w średnim wieku, znająca język polski i niemiecki, biegła w rachunkach, przytem szyjąca na maszynie Singera, obznajmiona fachowo w każdym handlu, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Oferty: Drukarnia Kurjera Warszawskiego do pana Karola. 692

Potrzeba 20 ludzi, lub chłopców, każdy z kaucją po rs. 3, do ulicznej sprzedaży towaru. Każdy człowiek co najmniej może zarobić dziennie rs. 1. Wiadomość: zgłaszać się Nowogrodzka № 20A, m. 13, do 11 rano. 5127

Ogrodnik przybyły z prowincji, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku. Ulica Nowogrodzka № 12, w podwórzu. 4893

Do magazynu mód Emilji i Florentyny potrzebne są panny, podręczne i do nauki do sukien. Długa № 24. 4726

Panny podręczne i uczennice potrzebne do gorsetów. Żelazna № 38, m. 3. 686

Panny podręczne do bielizny, potrzebne są zaraz za dobrem wynagrodzeniem, do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, ulica Elektoralna № 43. 690

Do pracowni sukien damskich potrzebna jest panna kompletnie uzdolniona. Uczennice p. Gałeckiej mają pierwszeństwo. Ulica Zielna № 7b, mieszkania 5. 5091

Chłopiec, który był przy piwnicy, potrzebnym jest. Wiadomość w restauracji hotelu Brühlowskiego. 5082

Człowiek młody potrzebny jest zaraz, uzdolniony do krajania i szycia męzkich i damskich cholewek. Wiadomość. ulica Freta № domu 33, mieszkania 4, 1-sze piętro, o godzinie 9-tej rano. 5099

Panny zdolne do kwiatów, potrzebne są na stałe i podręczne do słomkowych kapeluszy. Ulica Nowy-Świat № 55. 5106

Panny zdatne i podręczne, potrzebne są do sukien. Ulica Bednarska № 7. 5077

Panny uzdolnione potrzebne są do pracowni sukien K. Buchner, Twarda 10. 5075

Osoba mogąca złożyć parę tysięcy rs. kaucji lub zapewnienie hypoteczne na takąż sumę, poszukuje zarządu większego domu. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. L. Ł. 5111

Panna sklepowa, eleganckiej powierzchowności, władająca jęz. rosyjskim, poszukuje odpowiedniego miejsca. Adresy uprasza składać w kantorze Kur. War. pod lit. A. K.

Osoba w średnim wieku, znająca się na kuchni, poszukuje miejsca do gospodarstwa w Warszawie lub na wsi, mając dobre świadectwa. Ulica Długa № 14, mieszkania № 9, 3-cie piętro. 5103

Panny potrzebne do sukien. zdatna i do nauki. Podwal, domu № 12, m. 22. 4962

Panny do krawieczyzny, zdolne, podręczne i do nauki potrzebne są, do pracowni Zabielskiej. Zielna 18, mieszk. 2, na parterze.

Zaraz potrzebne są panny do wykończania staników i do ubierania spódnic, za dobrem wynagrodzeniem, mogą być przyjęte ze stołem. Nowolipie № 15, m. 14, piętro 2. 4670

Chłopiec w wieku lat 14—16 z rekomendacją, potrzebny do usług kantorowych. Wiadomość w kantorze: ul. Nowogrodzka № 8.

Inżynier konstruktor maszyn z długoletnią praktyką w kraju i za granicą, poszukuje odpowiedniego miejsca, mówi 5-ma językami i posiada pewien kapitał. Oferty pod literami N. N. w Kantorze Kurjera. 4772

Maszynistki dwie potrzebne są do szycia bielizny. Wiadomość: ulica Piękna № 6f, róg Marszałkowskiej, mieszk. № 19. 4834

Kupno i sprzedaż.

S. Glińskiego szuwaks glicerynowy, konserwujący wybornie obuwie, oraz atrament we wszystkich kolorach, dostać można w sklepach Warszawy i Królestwa, jakoteż w fabryce przy ul. Nowy-Świat 58. 372

Szlafroczek, dwa palta modne wiosenne i inne rzeczy z garderoby do sprzedania. Stare-Miasto № 18, m. 14, piętro 3-cie. 5027

Trzy wałachy szpakowate, przysłane ze wsi, są do sprzedania. Wiadomość: Chłodna № 17, stróż wskaże. 669

Fortepian czarny, krótki, fabryki Małeckiego, za rs. 360 do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 4971

Kupuję!!! Kwity lombardowe, zegarki, złoto, srebro, drogie kamienie; płacę dobrze. Leszno 37, dystrybucja. 4725

Umeblowanie eleganckie, modne, z 5 pokoi, razem lub częściowo tanio do sprzedania. Żurawia 9, mieszkania 9. 4972

Meble eleganckie zupełnie nowe oraz rozmaite rzeczy składające urządzenie 3 pokoi, są do sprzedania z powodu wyjazdu. Mazowiecka № 11, mieszk. 39. 4875

Meble do sprzedania tanio, mało używane, garnitur do salonu orzechowy, rzeźbiony, kredens i szafy rozbierane ozdobne, wiedeńskie, tremo czarne i orzechowe, garnitur cały kryty, 2 biblioteczki, regulator, stoliki do kart konsolkowe, szafki do bielizny, lustra, szeslong, stół jadalny z krzesłami, firanki i biuro. Zielna № 4, lokalu № 1, na 1-m piętrze, między Złotą i Chmielną. 5074

Pianino zagraniczne lub fortepian, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość: ul. Miodowa № 3. mieszkania 17. 5104

Lokomobila wraz z młocarnią, używana, potrzebna jest. Adresy proszę przesyłać: hotel Krakowski № 44. 5097

Do sprzedania dolman, suknie wełniane: brązowa, pawia, popielata i kilka jedwabnych, kaftan aksamitny, dywany i łóżka. Sienna № 4 od Marszałkowskiej 3-ci dom. Stróż wskaże. 5101

Fortepian, meble mahoniowe, dywany, lustra, lampy, obrazy olejne, żyrandol, porcelanę; sprzedaję. Świętojerska № 12, m. № 23.

Z powodu wyjazdu do sprzedania otoman brokatelą kryty, tremo i suknia ślubna, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość: ul. Kanonja № 5, mieszk. № 7.—Tamże potrzebną jest panna do gorsetów. 4959

Fortepian do sprzedania. Hoża № 18a, mieszkania 25. 4833

Do sprzedania magazynowa broń. Ulica Piękna № 34, mieszkania № 7. 647

Krowy świeżo ocielone do sprzedania, jakoteż i obora w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Smolna № 2. 4786

Meble zostawiono w komis do sprzedania, z kilku pokoi, różne garnitury, szafy, oraz dużo innych, meble wszystkie w dobrym stanie i bardzo tanio. Marszałkowska № 48 i róg Świętokrzyzkiej. 4804

Fortepian za rs. 40, do sprzedania. Marszałkowska 48, z Świętokrzyz. w magazynie mebli. 4907

Do sprzedania szory angielskie z pełnemi bronzami żółtemi, prawie nowe, Ulica Chmielna 24, mieszkania 5. 4693

Koronki ruskie, do sukien i bielizny, białe, szare, crême i czarne, po cenach bardzo przystępnych. Nowy-Świat № 19, mieszk. 17, w poprzecznej oficynie. 467

Meble do zbycia: sofa, szeslong, biurko, otoman, garnitur, kozeta. Królewska № 19, mieszkania 2. 4837

Fortepian czarny, nowy i pianino zagraniczne, mało używane, jest do sprzedania w fabryce fortepianów. Ulica Marszałkowska № 8. — Tamże przyjmują się strojenia i reperacje. 4808

Kwity lombardowe, złoto, srebro kupuję. Solna № 15, mieszk. 7. 4850

3 krowy do sprzedania, z miejscem, z gospodami. Pańska № 71. 663

Fortepian krótki do sprzedania, za rs. 100. Żurawia № 20, m. 12. 4898

Wyprzedaż kołnierzyków damskich, webowych, po bardzo nizkich cenach, w sklepie M. Feldhusena. Nowo-Senatorska № 5, obok hotelu Rzymskiego. 4575

Meble do sprzedania, przy ulicy Królewskiej 19, m. 6. 4446

Koronki do bielizny i sukien, crepelisse, żaboty, fanszony, szaliki, kołnierze damskie i dziecinne, karczki do koszul, kaftaniki ranne i fartuszki w dużym wyborze i tanio. Komisowy skład koronek ruskich, Senatorska 27, mieszk. 2 w oficynie. 4853

Fortepian do sprzedania, wynajęcia. Krucza № 13, mieszk. 12 od Wilczej. 4777

Kupuję: książki polskie i francuzkie, sztychy i obrazy, dokumenty, zegary, bronzy, porcelanę, meble i rozmaite stare przedmioty. Kompletne dzieła Zygmunta Kaczkowskiego, XI dużych tomów sprzedaje po rs. 7 kop. 50, z przesyłką rs. 8 kop. 50.— B. Bolcewicz.—Saski Plac № 5, róg Królewskiej.

Maszyna do pończoch, cienka, do sprzedania, ze stałą robotą. Wiadomość: ulica Złota № 16, stróż wskaże. 5147

Sprzedaje się tanio: fortepian 7 oktawowy, 4-szprejcowy, mahoniowy za 175 rubli i garnitur mebli mahoniowy, urzędowy, kryty wełnianym adamaszkiem, w dobrym stanie, za rs. 75, u właściciela domu, Ogrodowa № 9.

Do sprzedania: garnitur mahoniowy, fortepian, lustra, szafy, żyrandol, stoliki, toaleta, obrazy olejne i klęcznik. Świętojerska № 12 bez litery, m. 23. 5134

Tektury introligatorskie do nabycia po cenach fabrycznych. Leszno № 3, wiadomość u introligatora Święcickiego. 5113

Pianino jest do wynajęcia i fortepian do sprzedania za 275 rs., w fabryce fortepianów Elwart, Mokotowska № 21, przy placu św. Aleksandra. 5105

Maszyna do waty do sprzedania. Ulica Sienna № 6a. 5095

Do sprzedania palto aksamitne nowe, z fałdami, ponsową podszewką podbite. Złota № 3, mieszkania 11. 5086

Meble do sprzedania: 2 garnitury mahoniowe, szeslong, komoda, krzesełka wiedeńskie, biurko mahoniowe i 2 szafy jesionowe rozbierane. Dowiedzieć się przy ul. Miodowej pod № 18, u woźnego Pankiewicza, od g. 9—10 rano i po 5 g. wieczorem. 4895

Gipiury jedwabne węższe, średnie i bardzo szerokie, tanio, w komisowym skł. koronek ruskich. Senatorska 27, m. 2, w oficynie. 4671

Łóżka dwa dębowe, w stylu Renaissance, do sprzedania. Chłodna № 25, u stolarza.

Tanie kupno!!! Z powodu braku miejsca wyprzedaję różne meble mahoniowe i orzechowe, po cenie kosztu, dobrej roboty, za które się poręcza, parę garniturów i szeslongów wysłanych, różne szafy do sukien, do bielizny i do książek, biura męzkie na szafkach i biurka, kredensy, stoły, konsolki do kart, łóżka nowego fasonu, ozdobne i skromniejsze, komody, tualety, umywalnie, szafki nocne, z czem się poleca zakład stolarski W. Pogodzińskiego. Leszno № 50.

Numizmaty złote i srebrne do sprzedania, w księgarni B. Bolcewicza. Saski Plac № 5, róg Królewksiej. 4643

Do sprzedania suknia czarna jedwabna i dolman czarny strojny. Ulica Freta № 12, w magazynie mód pod firmą E. K. 5014

Meble: garnitur orzechowy rzeźbiony, szafy rozbierane, garnitur angielski, kredens, konsolki do kart, stół jadalny, stolik do samowara, szeslong, biuro, tualeta damska, łóżka wiedeńskie, umywalka, szafeczki nocne, szafki do bielizny, lustra, trema z marmurem, lampy, regulator, firanki, komoda; tanio do sprzedania. Twarda № 6, w pałacyku na lewo, mieszkania № 41. 4886

Tanio! Po zwiniętym interesie, z powodu braku miejsca, sprzedaje się różne płótna, weby, w sztukach i resztkach, bieliznę męzką, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki webowe, oraz gorse, kołnierze i mankiety, do wszycia koszul, po nadzwyczaj nizkich cenach. Solna № 8, mieszkania № 27. 4885

Nowo-otworzony magazyn mebli sprzedaje bardzo tanio, a jeżeli kto ma meble w dobrym stanie do zbycia, płacę dobrze. Marszałkowska № 73, naprzeciw Zielonego Placu. 4842

Meble do sprzedania, eleganckie, orzechowe, pięknie rzeźbione, do salonu garnitur napoleonkowy, dwie szafy rozbierane, tremo, lustro greckie, szafka do bielizny, biurko, kredens, szeslong, stół jadalny z krzesłami, para łóżek, dwie minanżerki do kwiatów, firanki, etażerki, wszystko tanio. Ulica Złota № 10, mieszk. 15. 4840

Meble do sprzedania, jakoto: lustra wielkie modne, garnitur francuzki, kredens, stół, krzesła, stolik do samowara, toaleta, umywalnia, łóżka, dwie szafy wielkie, dwie mniejsze, stolik damski, otomana, krzesełko dziecinne, stoliki do kart, biurko, szeslong, komody, obrazy, kolumny, świeczniki, dywany, łóżko, kuchenne i różne sprzęty. Wiadomomość: Sienna 3, pierwszy dom od Marszałkowskiej m. 4. 5063

Do sprzedania ogier półkrwi, rosły, zdatny do rozpłodu, chodzi w parze lub w pojedynce. Chmielna 12. 4987

Interesa handl. i majątk.

Marszałkowska № 69, z powodu wyjazdu jest do sprzedania krowiarnia, składająca się z wyborowych krów. 4957

Plac do sprzedania, róg ulicy Wielkiej i Wspólnej, 5,000 łokci □. Wiadomość: Senatorska № 4, w sklepie. 680

Sklepik wiktuałów do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Piękna № 50. 5051

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Pańska № 17. 4996

Sklep wiktuałów jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę, z powodu interesów familijnych. Grzybowska № 65. 5010

Majątek ziemski wraz z inwentarzem, bez serwitutów, włók 16, gleba przeważnie pszenna, w kulturze, zabudowania obszerne w doskonałym stanie, do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość w Warszawie. Marjańska № 4. Stróż wskaże. 4945

Wspólnik lub nakładca 3,500 rs. kapitału posiadający, otrzyma 60 procent rocznie od wyłożonego kapitału, zarządzając zaś kasą wspólki, otrzymuje zupełne bezpieczeństwo kapitału. Królewska № 43.—Zawadzki. 4958

Sklep mydlarski, norymberski, z dystrybucją, w dobrym punkcie, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu: ulica Żelaznna 31. Nafta Batumska, garniec po kop. 30. 4939

Rs. 3,500 do wypożyczenia na dom. Ul. Złota № 19, m. 1, od g. 5—6 po połud. 4960

Sklep wiktuałów wraz z dystrybucją do sprzedania zaraz. Elektoralna 47. 4783

Sklep spożywczy z mieszkaniem nie drogo z towarem lub samo urządzenie jest do odstąpienia, dobra sposobność dla szewca, krawca lub zegazmistrza, miejscowość bardzo ruchliwa przy targu. Wiadomość na miejscu plac św. Aleksandra № 2. 4787

Plac do sprzedania na dogodnych warunkach, położony na Nowej-Pradze, łokci □ 4037½. Wiadomość przy ulicy Świętojerskiej № 30, mieszkania № 1. 4816

Sklep spożywczy z dystrybucją i materjałami piśmiennemi, elegancko urządzony, do sprzedania zaraz, za rs. 150. Marszałkowska № 19, pierwszy sklep od bramy, gdzie karta w oknie. 4788

2 magle do sprzedania na wyprowadzenie. Ulica Nowogrodzka № 25. 4628

Kolonja blizko Warszawy, do sprzedania. Wiadomość: ulica Zielna № 7B/1418, stróż wskaże. 4330

Sklep wiktuałów do sprzedania, za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Nowolipie № 64.

Wspólnik z kapitałem od 30,000 do 40,000 rs. do interesu fabrycznego, solidnego i dobrze procentującego. Summa ta potrzebna do powiększenia produkcji, która na żądanie zahypotekowaną być może. Oferty proszę nadsyłać, do kantora Kur. Warsz. pod literą M. F. Z. 4366

Bawarja z całem urządzeniem, do sprzedania. Wiadomość: ul. Freta № 32. 625

Razura felczerska do sprzedania. Hotel Paryzki Bielańska, mieszk. 97. 668

W mieście powiatowem Skierniewicach, jest do sprzedania plac, w blizkości parku i rzeki położony, nadający się pod budowę willi, łokci kwadrat. około 9,000. Wiadomość: Hoża № 20, mieszk. 3, od godziny 2-ej do 4-ej codziennie. 4832

Rs. 15,000 razem lub częściowo do wypożyczenia zaraz, na pierwszą połowę szacunku domu. Wiadomość w pałacu Brühlowskim u rządcy. 646

Wspólnik potrzebny jest z kapitałem rs. 3000, do interesu handlowo-hurtowego, egzystującego z dobrem powodzeniem; wspólnik potrzebuje być obeznanym z prowadzeniem kasy i ksiąg handlowych, inna specjalność nie jest wymagalną. Wiadomość w sklepie tabacznych wyrobów Biernackiego, ulica Miodowa № 6. 637

Folwark do sprzedania blizko Warszawy w warszawskiej gubernji dwie wiorst od szosy, a dziewięć od kolei. Wiadomość przy ul. Włodzimierskiej № 14, mieszk. 19. 4699

Sklep wiktuałów z naftą i dystrybucją do sprzedania. Ulica Krucza, róg ulicy Wilczej № 11. 4169

Bawarja jest do odstąpienia lat kilkanaście egzystująca z całem urządzeniem, w dobrem miejscu za cenę przystępną, z powodu zmiany interesu. Wiadomość przy ulicy Freta pod № 2 u rządcy domu wprost Długiej. 4866

Rs. 5,000 i 3,000 do wypożyczenia na hypotekę domów, zaraz po Towarzystwie. Wiadomość: Wspólna 10, mieszk. 1, od godziny trzeciej po południu. 4827

Sklep spożywczy na sposób Merkurego, do sprzedania w każdym czasie. Ulica Przejazd № 9. 4577

Sklep spożywczy z towarem, elegancko urządzony, w dobrym punkcie, długie lata egzystujący, 30 rubli dziennie targu, może kupujący sam skontrolować. Ulica Cmielna, róg Szpitalnej № 14. 657

Nieruchomość, 17,000 łokci placu, w fabrycznej części miasta, z licznemi zabudowaniami mieszkalnemi i gospodarczemi, odpowiednia pod budowę fabryki, albo kamienicy frontowej, procentująca się odpowiednio, do sprzedania bez pośrednictwa. Wiadomość: Aleja Ujazdowska 23, mieszk. 7. 689

Plac obszerny z odpowiedniemi budowlami, na warsztat ciesielski, stolarski lub i t. p., od 1 Lipca do wynajęcia. Czerniakowska 96.

Summy: rubli 24,000 i rubli 3,000 do umieszczenia na hypoteki miejskie. Wiadomość u adwokata przysięgłego Parisota. Ulica Chmielna № 11, zrana do 10½, po południu od 5-ej do 7-ej. 5115

Do sprzedania, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, bez pośrednictwa, interes fabryczny z maszyną parową, oraz kompletnem urządzeniem, egzystujący jeden tylko w Warszawie, od lat kilkunastu, przynoszący dochodu około 5 tysięcy rs. rocznie, łatwo dający się powiększyć, do kupna potrzebny jest kapitał około rs. 15 tysięcy, reszta może pozostać na gruncie. Reflektanci raczą składać adresy do kantoru niniejszego pisma pod lit. B. C. 5,000. 5124

Majątek włók 45 w Płockiem, ziemia pszenna, budynki murowane, z lasem budulcowym, włók 17, oszacowanym na rs. 130,000, na którym małe serwituty z kompletnymi inwentarzami, do sprzedania po 4,500 rs. za włókę, w części szacunku mogą być przyjęte summy hypoteczne. Wiadomość u adwokata przysięgłego Ksawerego Smoleńskiego, ul. Długa 16. 5122

Rs. 1,000 do wypożyczenia na hypotekę domu zaraz po towarzystwie. Grzybowska 46, mieszk. 7, od 3 po południu. 691

Sklep z wiktuałami do odstąpienia, z powodu wyjazdu. Ulica Pańska 33. 5130

Koncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych L. Grużewskiego, Długa 53. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa, prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od summy. 694

Gospodarz, żonaty, bezdzietny, po zwinięciu własnego gospodarstwa i uregulowania interesów familijnych, pozostałe rs. 2,000 na 8%, życzy sobie ulokować na pewną hypotekę i przyjąć zarząd majątku, za stosowne wynagrodzenie. Wiadomość w Warszawie u rządcy domu, ulica Sienna № 27A. 5136

Jedynie z powodu przedłużającej się słabości, jest do odstąpienia zaraz interes handlowy przynoszący 30 procent zysku, interes prowadzony może być i przez kobietę. Wiadomość przy ul. Mokotowskiej № 1 lit. O, mieszk. № 1, na dole, od godz. 12 do 4. 5114

Sklep wiktuałów od kilku lat egzystujący, jest do odstąpienia w każdym czasie za bardzo przystępną cenę, z powodu zmiany interesów. Ulica Marjensztadt № 15. 5109

Szynk z patentem rocznym do sprzedania. Róg ulicy Ceglanej i Żelaznej № 20A, tamże wiadomość. 5093

Sklep kolonjalny, w dobrym punkcie handlowym, jest do sprzedania. Wiadomość w składzie wędlin, róg Leszna i Rymarskiej.

Magle trzy do sprzedania. Ulica Marszałkowska № 34, róg Złotej № 6. 5085

Sklep wiktuałów do sprzedania z powodu braku dozoru, przy ulicy Elektoralnej. Wiadomość: Elektoralna № 5, u optyka. 5090

Poszukuje się domu w środku miasta, w szacunku kilkudziesięciu tysięcy rubli. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera lit. A. B. 5100

Potrzebny jest wspólnik specjalista z małym kapitałem do zakładu piekarskiego. Wiadomość Twarda № 6, u rządcy domu. 5094

Do sprzedania na Nowej Pradze placu 2441 łokci kwadratowych, narożny. Wiadomość ulica Bracka № 4 w restauracji. 5092

Do sprzedania lub wydzierżawienia folwark włók 7, mila od Łodzi z inwentarzem kompletnym, budowle w połowie murowane, dochody stałe propinacja. Kopalnia lignitu, wysiew oziminy korcy 50, ogród owocowo warzywny. Wiadomość w Warszawie u adwokata Gałeckiego, Mazowiecka № 1. Tamże potrzebny ekonom lub karbowy z kaucją lub gwarancją. 5081

Sklep wiktuałów jest do sprzedania, egzystujący od kilkunastu lat, z powodu wyjazdu, № 2, ulica Biała mieszk. 14. 5076

Lokale.

Pokój frontowy ze wspólnym przedpokojem, z opałem, usługą rs. 13 miesięcznie. Mazowiecka № 14 w składzie maszyn. 661

Pokój z meblami i usługą jest zaraz do wynajęcia. Chmielna № 35, mieszk. 11, w oficynie lewej. 5071

Jest do wynajęcia dwa pokoje z meblami i usługą przy familji, dla osoby pojedyńczej płci żeńskiej, lubiącej spokój. Elektoralna № 43, wiadomość u stróża domu. 4940

2 pokoje, alkowa, kuchnia z meblami i fortepianem, do wynajęcia zaraz na 2 miesiące, 15 rs. miesięcznie. Złota № 2B, m. 21, stróż wskaże. 5036

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. sklep duży z takimże pokojem i lokale większe i mniejsze, oraz dwa miejsca narożne, na wystawki, przy Placu Teatralnym, pod № 7/473B. Wiadomość u rządcy domu, lub gospodarza.

Lokal składający się: z piekarni w suterynach, mieszkania na parterze ze sklepem, stajni i wozowni, przy ulicy Śliskiej pod № 42, do wynajęcia od 1-go Lipca 1883 r. Lokal ten i na inne przedsiębierstwo może być użytym. 5008

Sklep duży frontowy o 3-ch otworach, narożny, obecnie zajmowany na cukiernię, wraz z 5-ma pokojami, kuchnią, suterynami obszernemi, w których mieści się piekarnia, egzystująca od 4-ch lat z powodzeniem, do najęcia od św. Jana r. b. Wiadomość na miejscu. Róg ul. Wspólnej i Kruczej № 22. 658

Pokój przy familji dla kobiety, w każdym czasie. Może być z całodziennem utrzymaniem i umeblowaniem, za cenę bardzo przystępną. Rymarska № 12, mieszk. 9. 665

Mieszkania letnie w Grochowie 2-m, po 3 pokoje z kuchniami w ogrodzie, artykuły spożywcze na miejscu. Wiadomość tamże w fabryce krochmalu pszennego, lub w dystrybucji w hotelu Brühlowskim. 4944

Mieszkanie 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, śpiżarnia, wygódka, wodociąg. Ulica Szkolna № 4, przy Placu Zielonym do wynajęcia od św. Jana. 4857

Kobieta przyzwoita poszukuje umeblowanego pokoiku z osobnem wejściem lub przy małżeństwie bezdzietnem w okolicach kościoła św. Aleksandra. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera pod lit. Z. Z. 5108

9 pokoi, kuchnia, w których jest 4 salony, na 1 piętrze od frontu, 2 balkony, 3 wejścia, zajmowane przez profesora lat 8, do wynajęcia od 1 lipca na Podwalu № 24, można go rozdzielić, 5089

Róg Jerozolimskiej i Kruczej № 9/21 od 1 lipca r. b. do wynajęcia 6 pokoi na parterze z gazem, zdatne na kantor, cukiernię lub restaurację, takiż lokal na 1-m i 2-m piętrze z przedpokojami, kuchniami, wodociągami, zlewami i wszelkiemi wygodami; 4 pokoje, przedpokój i kuchnia na 2 piętrze; 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1 piętrze; 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1 piętrze w oficynie; 2 pokoje i kuchnia na parterze zdatne na sklep. Wiadomość u stróża lub szwajcara. 5080

Potrzebny jest od Ś-go Jana lokal, składający się: z 4 pokoi, na 1-m piętrze, od frontu, z wejściem porządnem, przy ulicach: Niecałej, Wierzbowej, Miodowej, Krak.-Przedmieście i Nowy-Świat. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń p. Rajchmana, Senatorska № 18, pod lit. F. K. 693

Sklep na pryncypalnej ulicy jest do wynajęcia od św. Jana. Wiadomość w kiosku obok Ratusza. 5078

Pokój do wynajęcia przy familji, z osobnem wejściem, dla panny lub mężczyzny. Ulica Szpitalna № 2, m. 6, z bramy na lewo. 5129

Mieszkanie dla jednej osoby, z usługą i stołem, za bardzo przystępną cenę, przy ulicy Pańskiej № 26, mieszkania 8; tamże obiady gospodarskie. 5098

Do najęcia zaraz 3 pokoje, przedpokój, frontowe, umeblowane. Nowy-Swiat № 1, mieszkania 11. 5107

Mieszkanie składające się z 5 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia ze zlewem, spiżarka, wygódka, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Ulica Krochmalna № 38. 5083

Dwie osoby płci żeńskiej, lub męzkiej, każda oddzielnie, może znaleść pomieszczenie z całem utrzymaniem, za umówionem wynagrodzeniem, przy porządnych dwóch familjach, w osadzie Czyżew, o wiorstę od kolei Petersburskiej, osada ta ma kościół i aptekę, domy zaś są położone w ogrodach. Wiadomość u doktora miejscowego. 5132

Mieszkania letnie większe i mniejsze. Skierniewice, wiadomość na miejscu u notarjusza.

Sklep z mieszkaniem na bawarję lub inny proceder, oraz dwa pokoje, alkowa, schowanie, kuchnia z wodociągiem i zlewem, na 3-m piętrze, od 8-go Kwietnia r. b. do wynajęcia, przy ulicy Żurawiej № 18. 4503

Pokój frontowy z opałem, usługą rs. 13 miesięcznie. Mazowiecka № 1, 2 piętro, № 4 mieszkania. 655

Letnie mieszkanie w domu murowanym o sześciu pokojach, z kuchnią, ogrodem i kąpielą, w pobliżu stacji kolei Warsz.-Wied. Nowo-Radomsk. Bliższa wiadomość: ul. Piękna № 1, 2-piętro, w mieszkaniu p. Obrąpalskiego, codziennie w godzinach od 1 do 3.

Dla rodowitej francuzki piękny pokój za lekcje. Twarda 10, stróż wskaże. 4955

Poszukuje się lokalu na parterze składającego się z czterech dużych lub pięciu mniejszych pokoi, na skład wyrobów tabacznych bez sklepu, oraz w tymże domu mieszkanie złożone z czterech pokoi i kuchni, w okolicy Marszałkowskiej i Królewskiej. Wiadomość w cukierni Toura. Krakowskie-Przedmieście № 7. 4948

Trzy obszerne pokoje i kuchnia, do wynajęcia w każdym czasie, za rubli 350 rocznie, w domu przy ul. Wolność № 6. 4586

Przy ulicy Brackiej № 4, drugi dom od Placu Ś-go Aleksandra, do wynajęcia od Ś-go Jana lokale: z 10, 5, 4, 3 pokoi, z wodociągami, zlewami, waterklozetami, kąpielami, gazem, dzwonkami elektrycznemi. Wiadomość na miejscu. 4632

Do wynajęcia 2 pokoje i kuchnia z ogrodem fruktowym i warzywnym na rok lub na lato, na Pradze, ulica Wołowa № 229, przy kolei Terespolskiej, 4790

Doniesienia rozmaite.

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 660

Po 10 groszy za wykończenie w fabryce pończoch. Chmielna № 25. 4979

Kobiety poszukuje się nie mającej swego dziecka, któraby wzięła dziecię do piersi. Złota № 41. mieszk. 21. 4966

J. Kornecki, skład win i delikatesów, Nowy-Świat 40. Śniadania gorące i kolacje, w osobnych gabinetach. Specjalność wina węgierskie. 333

Zakład robót tapicersko-dekoracyjnych Antoniego Kwiatkowskiego, ul. Świętokrzyzka № 11. przyjmuje wszelkie obstalunki, tak meblowe jakoteż i dekoracyjne, podług najświeższych żurnali, od najwykwintniejszych do najskromniejszych, przyjmuje wszelkie roboty na prowincji, podejmuje się przerabiania mebli, z móli, różnych materacy, oraz przeprowadzek i urządzania mieszkań, pakowania mebli i ekspedjowania na kolej, po cenach jak najumiarkowańszych, z czem mam honor polecić się względom JW. państwa, A. Kwiatkowski.

Utrzymujące fabryki okryć damskich i obznajmione z magazynową robotą, mogą znaleść stałe caloroczne zajęcie. Wiadomość pod lit. L. L. w biurze ogłoszeń pp. Rajchman & Frendler, Senatorska 18. 670

Drenowanie i irrygację, oraz wszelkie roboty ziemne i niwelacyjne, przyjmuje do wykonania technik, z wieloletnią praktyką. Ceny jak najprzystępniejsze, gwarancja za rzetelne wykonanie robót. Bliższą wiadomość udzieli handel win, róg ulic: Bielańskiej i Tłomackiego. 4801

Obiady prywatne. Ulica Wspólna № 14, mieszk. 11, na 3-m piętrze. 5119

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym lub wspólnym pokoju, zapewniając pomoc i opiekę. Ceny najniższe. Bednarska № 11, mieszkania 10, parter. 4664

U akuszerki A. J. jest pokój z osobnem wejściem, dla osoby spodziewającej się słabości lub przyjezdnej na kurację. Nowy-Świat 56. Tamże jest fortepian do sprzedania za rs. 130. 4688

Akuszerka O. Gumińska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Szpitalna № 2, m. 14. 5055

U akuszerki są mamki wiejskie, młode, ze świeżym i obfitym pokarmem. Ulica Chłodna № 8. — A. W. 5137

Mamki z młodym pokarmem, są w kantorze mamek. Ul. Freta № 4. 5144

Mamki wiejskie i miejskie, jedna na wyjazd, u akuszerki Brzozowskiej. Ulica Śliska № 10. 5146

Mamka młoda, po pierwszem dziecku, bez długu, poszukuje miejsca. Ulica Szeroki-Dunaj № domu 7. Wiadomość u p. Lewickiej.

Mamka wiejska, z obfitym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Chłodna № 23. 5145

Dnia 6-go kwietnia znaleziono w sklepie u pana S. Rygała za Żelazną Bramą № 8, portmonetkę zawierającą rs. 5 z kopiejkami, za zwróceniem kosztu ogłoszenia można odebrać. 5102

Suczka kasztanowata, żółta podpalana zginęła, proszę oddać na ulicę Królewską № 23, do bandażysty Droese za dobrą nagrodą.

Pies wyżeł jest do sprzedania dobrej rasy. Wiadomość ulica Twarda № 32 u Strubińskiego 14. 5110

Wyżlica ponter, ułożona, jest do sprzedania. Hoża № 18, u stróża. 5133

Jest do nabycia młody ponter, nadzwyczaj czysty, angielskiej rasy. Rymarska № 14 2-e piętro. 5088

Dla amatorów, są do sprzedania psy cetry, trzy-miesięczne. Ul. Rybaki № 27.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego* — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою — Варшава 30 Марта (11 Апрѣля) 1883 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.